

SCENARIUSZ WYSTAWY W WILLI KORONA W DOLINIE PRĄDNIKA

Autorka: Katarzyna Zarzycka/Fundacja Plenerownia

SPIS TREŚCI:

Temat wystawy i założenia..... s. 2

Schemat ekspozycji

.....S.
5

Opis wystawy w podziale na stanowiska, teksty, propozycję ikonografii i rozwiązań
scenograficznych

.....
...s. 6

TEMAT PRZEWODNI WYSTAWY

Dolina Prądnika to przestrzeń, w której snują się opowieści o naturze, ludziach i ich relacji.

Słowa kluczowe: natura, rzeka, woda, zasoby, dom, byt, cykl życia, rozwój, piękno, dziedzictwo, krajobraz kulturowy, współistnienie, ekologia, ochrona przyrody, rekreacja, natchnienie, więź, zdrowie, duch miejsca, wartość, dialog

Założenia ogólne:

Narracja wystawy wykorzystuje motyw wody, rzeki, a więc to, co stanowi kluczowy element w Dolinie Prądnika. To żywioł kształtujący rozwój tego miejsca poprzez tysiąclecia, część krajobrazu, świata natury ale i środowiska zamieszkanego przez ludzi, którzy właśnie dzięki niemu tutaj się osiedlili i trwali. Rzeka/woda to zarazem ważny symbol, który niesie ze sobą szereg obrazów, bogactwo skojarzeń, żywioł wielokształtny, obecny pod różnymi postaciami, którego można doświadczać za pomocą wszystkich zmysłów. Rzeka płynie nieustannie, jej wody snują się jak niekończąca się opowieść, podczas gdy dookoła zmieniają się pory roku, mijają lata, stulecia. Jest niezmienna w zmieniającym się świecie. Odbijają się w niej chmury i drzewa, piją z niej zwierzęta, nad jej brzegami toczy się życie kolejnych pokoleń ludzi. Woda to Źródło Życia, żywioł oddziałujący na emocje, rozpięty między biegunami łagodności i grozy – z jednej strony przynosi obietnicę Życiodajnego napojenia, będącego warunkiem przetrwania, zawiera też niejasne zapowiedzi potencjalnego zniszczenia. To wszystko walory, które powinny zostać wykorzystane w narracji wystawy – emocje, obrazy, skojarzenia, własne doświadczenie zwiedzających można pobudzić poprzez odniesienia do wód Prądnika. Obraz płynącej wody kojarzy się ze snuciem opowieści, a ludzie uwielbiają dobrze opowiedziane historie. F. Tilden, ojciec interpretacji dziedzictwa, jeden rozdział swojej kultowej książki poświęcił właśnie potrzebie opowieści, zwracając w nim uwagę na rolę wyobraźni w przekazywaniu wiedzy i „odpowiednie i pomysłowe czerpanie ze środków językowych, które przeniosą odbiorcę ponad same fakty, w kierunku doświadczenia ich wymiaru duchowego”. Motyw wody stwarza wiele okazji nie tylko do prezentacji informacji na temat przyrody Doliny Prądnika i historii tego miejsca ale przede wszystkim jest w stanie zainicjować i

poprowadzić proces komunikacji z odbiorcą, a o to przecież chodzi w interpretacji. To element, który stanowiąc główną oś narracji, stworzy relację między dostrzegalnymi fenomenami (krajobrazem), a doświadczeniem/osobowością odbiorców (ich skojarzeniami, wiedzą, pamięcią, emocjami itp.), odsłaniając głębsze znaczenia zasobu dziedzictwa i pobudzając do myślenia. „Płynąć z nurtem, bieg rzeki/bieg życia, zmierzać do Źródła, tafla/zwierciadło wody, dobra/lecznicza/życiodajna woda, oczyszczenie, początek, materia prima, Pantha rei, zanurzyć się w świecie, rzeka wspomnień” (to ostatnie wydaje się właściwe np. do archiwum historii mówionej) to przykładowe, uniwersalne motywy zakorzenione w kulturze, a związane z wodą oraz szerzej, światem natury. Woda to motyw jednocześnie bardzo „wrażliwy” współcześnie, w kontekście ekologii, zagrożeń dla planety związanych ze zmianami klimatycznymi czy zanieczyszczeniem. Wydaje się właściwe by w narracji wykorzystać nurt ekopoetyki, który za cel stawia sobie kształtowanie kompetencji ekologicznych, czy też wyobraźni ekologicznej społeczeństwa, znajdowanie nowych sposobów opisywania/opowiadania o środowisku naturalnym, swoiste upodmiotowienie natury poprzez zmiany w języku.

Dobra interpretacja powinna podkreślać to, co unikatowe dla zasobu dziedzictwa, tworzyć swoiste „okno”, przez które można zobaczyć, to co wyjątkowe w miejscu, kolekcji, obiekcie, prowadzić do zrozumienia, zrozumienie do wzbudzenia postawy szacunku, a ta z kolei do chęci zaangażowania się w ochronę dziedzictwa. W wypadku Doliny Prądnika ważne jest by uwydatnić, że jest to miejsce „napisane” przez naturę i człowieka (tu warto wspomnieć, że ekopoetyka, o której napisano powyżej, oznacza z greki dosłownie „tworzenie domu”, od eikon – dom i poiesis – tworzenie) (dom to bardzo pojemny symbol, znak, a poezja, tworzenie prowadzi nas do Deotymy, poetki związanej z Willą, co można wpleść w narrację). Ekspozycja w Willi Korona mogłaby stać się przestrzenią spotkania, w której opowiadając o domu (w metaforycznym znaczeniu tego słowa – Dolinie, przestrzeni zamieszkałej przez ludzi, zwierzęta i rośliny) poruszamy jednocześnie kwestie filozoficzne i antropologiczne i łączymy je z literaturą czy szeroko pojętą sztuką oraz aktywizmem ekologicznym.

Trasa – motyw wody snuje się przez cały budynek, woda jest przekaźnikiem historii;

- narracja zaczyna się jeszcze na zewnątrz, w ogrodzie i tam kończy – zataczamy koło, wchodzimy z pewnym przygotowaniem, wychodząc mamy możliwość refleksji w

bezpośrednim doświadczeniu natury ale jesteśmy już „inni”, poruszeni przez ekspozycję (nie można dwa razy wejść do tej samej rzeki)

- wchodzimy w przestrzeń pełną pytań, skojarzeń, wyobrażeń, oczekiwań (punktem wyjścia do wszystkich jest pojęcie „Dolina Prądnika” – dla każdego oznacza ono co innego)

- podążamy wraz z opowieścią ku Źródłu, cofamy się w głąb, prowadzi nas rzeka, a w niej głosy, dźwięki, obrazy

Teksty - przyjazne zwiedzającym, angażujące, użyteczne, pisane wg metodyki M. Ecarv i B. Serrell, czyli m.in. dzielone na paragrafy i akapity, zdania o długości do 15 wyrazów, szyk zdań, słowa i interpunkcja charakterystyczne dla języka mówionego. Tekst jest traktowany jako zasadniczy komponent wystawy, który nie jest dodatkiem do prezentowanych eksponatów, ale stanowi część struktury narracji, decydując o jej odbiorze.

SCHEMAT EKSPOZYCJI

STANOWISKA

Na zewnątrz Willi:

- Tablica + instalacja z fragmentami wiersza Deotymy
.....s. 6

Wewnątrz Willi:

1. INTRO + Instalacja
.....
..... s. 9
2. Natura – Kompozycja z fotografii + miejsce do interakcji ze zwiedzającymi
s.10
3. Natura – Gąszcz znaczeń
..... s. 24
4. Natura – Definicja
słownik.....
s. 25
5. Natura –
Woda.....
..... s. 26
6. Opowieść rzeki
.....
..... s. 27
Epizod 1 – Woda na młyn (Człowiek gospodarz/budowniczy)
.....s. 28
Epizod 2 - Pod prąd i z nurtem
(Turystyka).....s. 31

Epizod 3 – Księga (Krajobraz kulturowy)	
.....	s. 37
Epizod 4 - Temat rzeka (Zanieczyszczenie środowiska)	
.....	s. 51
Epizod 5 – Kropla drąży skałę (Przyroda, ekosystem, dom).....	s. 63
Epizod 6 - Z biegiem życia (Człowiek mieszkaniec).....	s. 64
Epizod 7 - Kręgi na wodzie (Człowiek działa na rzecz ochrony przyrody - Park, straż, aktywiści – zachęta do działania)	
.....	s. 69
Epizod 8 – Źródło (Sala wystaw i działań czasowych).....	s. 70

W tym ujęciu natura stanowi tło, a na plan pierwszy wybija się opowieść o człowieku, który kształtuje Dolinę Prądnika, oddziałuje na przestrzeń, środowisko.

OPIS WYSTAWY W PODZIALE NA STANOWISKA, TEKSTY, PROPOZYCJA IKONOGRAFII I ROZWIĄZAŃ SCENOGRAFICZNYCH

Stanowisko zewnętrzne
Tablica + instalacja z fragmentami wiersza Deotymy Uwagi scenograficzne: Tablica ustawiona przy drodze, ma zachęcać do zwiedzenia, sprowadzać ze szlaku w bok, zaciekawiać, prowadzić do willi

Story walk czyli spacer z opowieścią, w tym wypadku fragmentami z baśni Deotymy, pocięte na fragmenty, są umieszczone wzdłuż całej drogi do willi, krok po kroku prowadząc zwiedzających

TEKST TABLICA:

Ś.T01

Przyjemne miejsce, prawda? Chyba każdy chciałby mieć za oknem taki widok, jaki rozciąga się z tego domu: rozległe niebo (zwróciłaś/eś uwagę, jaką ma dziś barwę?), gęsta ściana drzew, no i te majestatyczne, białe skały. Tutejszy krajobraz dostarcza wielu estetycznych wrażeń, dlatego był i jest inspiracją dla wielu artystów odwiedzających Dolinę Prądnika. W tej willi, zwanej „Pod Koroną” (od grupy skał widocznej za budynkiem), zamieszkiwała w czasie wizyt w Ojcowie „czarodziejka”, poetka Jadwiga Łuszczewska, znana pod pseudonimem Deotyma, autorka popularnej powieści historycznej „Panienka z okienka”. Na pamiątkę XIX-wiecznej „wieszczki” samotny ostaniec obok domu nazwano Igłą Deotymy.

Masz ochotę na krótki spacer w romantyczno-sentymentalnym stylu? Podążaj dalej śladem słów baśni pt. „Gonitwy w Dolinie Prądnika”, napisanej przez Deotymę w 1866 r. Pozwól się zaczarować i spojrzysz na otoczenie inaczej - jak poetka/a.

TEKST WIERSZA WE FRAGMENTACH:

Ś.T02

Aż znaleźli się w dolinie

Co jest całkiem jak zaklęta

Z obu stron cudaczne skały,

Stadem legły, bok przy boku.

Głowy het pozadzierały,

Chmurą stoją solą w oku.

A poszycie łąk na stoku,

Tak przelewną szumi trawą,

Że w niej pływać można łódką.

Ś.T03

A na lewo, i na prawo,

Cały naród drzew, prościutko

Pięterkami głowy niesie,

Jakby stawał las na lesie.

Ś.T04

A z zieleni tej głębokiej,

Wysuwają się opoki,

Na kształt gmachów albo strachów.

Na nich wiszą ciemne bluszcze.

Ś.T05

A co kwiatków! Co zapachów!

Ach! Świat oddać za tę puszcę!

Ś.T06

Niżej, na dnie, Prądnik pluszcze.

Ś.T07

Ej Prądniku, swawolniku!

Co wyrabiasz ty za psoty?

O co, po co tyle krzyku?

Ta dolina, raj pieszczoty

Kocha ciszę i marzenie

A ty na złość, niemęczenie

Piany ciskasz jakby śmiechy –

Głazy gryziesz jak orzechy –

We pstrągowej migasz łunie –

Tęcze kradniesz, wód zwyczajem –

A niech tylko deszczyk łunie

To już myślisz, żeś Dunajem

WNĘTRZE WILLI

Pomieszczenie 1.12

1. INTRO + Instalacja

Uwagi:

Pierwsza sala, kontynuacja wątku wprowadzonego przez zewnętrzną część ekspozycji, skupienie uwagi widza na temacie natury jako czynnikowi, który od wieków przyciąga ludzi do Doliny z różnych powodów; miejsce do interakcji z widzem, konfrontacji z wyobrażeniami, doświadczeniami, wiedzą, skojarzeniami związanymi z naturą; w następnych krokach ze świata natury wyodrębnimy rzekę/potok, jako „głównego bohatera” opowieści; narracja prowadzi od pewnego poczucia sielanki, pozytywnych obrazów i myśli, jakie wywołuje powszechnie natura, stopniowo „zaciemniając” ten obraz, przypominając i wskazując na zjawiska, które stanowią przykłady negatywnego oddziaływania człowieka na środowisko, antropocentrycznego podejścia do natury; celem jest refleksja nad kruchym dobrem, wspaniałym zasobem przyrodniczym, który człowiek od stuleci kształtuje, co ma oczywiście dobre (patrz dziedzictwo kulturowe) strony ale i niesie wiele negatywnych skutków.

TEKST:

P. 1.12.T01

Natura. To ona **przyciąga** ludzi do Doliny Prądnika. Dziś **zwabiła** tutaj Ciebie. W 1929 roku zastygła **w kadrze** Henryka Poddębskiego, jednego z najwybitniejszych przedstawicieli fotografii krajoznawczej epoki międzywojnia. Przed prawie 200 laty **była natchnieniem** dla poetki Deotymy i wielu innych ludzi pióra, malarzy oraz rysowników, **zafascynowanych** lokalnym **krajobrazem**. Ludzie poszukiwali z nią kontaktu również ze względów **zdrowotnych**, a wielu kuracjuszy działającego w Ojcowie uzdrowiska znajdowało tutaj „**odpoczynek dla** skołatanych **nerwów**” (brzmi znajomo?). W połowie XIX w. przyroda Ojcowa stała się **celem** egzotycznej **wyprawy** warszawskich naturalistów – badaczy pragnących „dla **nauki** czynić zdobycze”, których zadziwiała swą bujnością i odmiennością. Kilkadziesiąt lat wcześniej **cieszyła** królewskie **oko** Stanisława Augusta Poniatowskiego, znawcy i mecenasa sztuki, którego uważa się za pioniera **turystyki** w regionie. Od

Średniowiecza **napędzała rozwój** okolicy, dając się udomowić i zagospodarować. W prehistorycznych czasach dawała szansę na **przeżycie** łowcom mamutów i zbieraczom, wyrabiającym prymitywne narzędzia z krzemienia.

Ikonografia: brak

2. Natura – kompozycja z fotografii + miejsce do interakcji ze zwiedzającymi

Uwagi scenograficzne:

Kompozycja „żywa”, zmienna, złożona m. in. z różnych fotografii, obrazów – dawnych i współczesnych – przedstawiających kadry z Doliny Prądnika. Zdjęcia powinny być bardzo różnorodne: od klasycznych widoczków, przez fotografie ze sztafażem, po dokumentacyjne. W zamyśle ściana podlega działaniom zwiedzających, zachęca do interakcji. Ma formę przestrzenną, tj. nie jest płaska, oprócz obrazów może zawierać także elementy wypukłe, związane z prezentowanymi widokami np. rama od telewizora, czyli znajdujący w przyrodzie ludzki wtręt, wywieziony do lasu śmieć. Ściana dzięki tym zabiegom ma prowokować do myślenia, zderzać nasze sielankowe wyobrażenia o naturze, celowo wprowadzony przez story walk „ładny” widoczek natury, odpowiadający wyobrażeniom przeciętnego człowieka z niepokojącymi, „nienaturalnymi” w naturze formami, za które to człowiek jest odpowiedzialny. Obok miejsce na dopisywanie skojarzeń na kartkach lub kredą. Inspiracje do interakcji: karty do gry w Dixit.

Poniżej podano przykłady słów – skojarzeń oraz obrazów. Część współczesnych fotografii znajduje się w osobnym folderze, udostępnionym przez OPN.

Część skojarzeń ze słowem Natura jest już zapisana. Wygląda to jak mapa myśli.

TEKST:

P.1.12.T 02

A ty, jak patrzysz na naturę? Czego w niej szukasz? Co ona dla ciebie oznacza? O czym myślisz i jakie obrazy stają ci przed oczami, kiedy słyszysz to słowo? Zróbmy burzę mózgów. Popatrz na kilka kadrów z Doliny Prądnika i dopisz swoje skojarzenia.



Słowa kluczowe

Ojców (woj. małopolskie, pow. krakowski, gm. Skała)

Dolina Prądnika

Turystyka górską

Adres wydawniczy

[ca 1920].

Opis fizyczny

1 fot. stereoskopowa : odb. na pap. srebrzo-żelatynowym ; 8,7x16,9 cm

Język

zxx

Gatunek odbitka na papierze srebrzo-żelatynowym

fotografia polska

fotografia stereoskopowa

Zasięg czasowy

1901-2000

1918-1939

1918-1939 r.

Zakres przestrzenny

Polska

Uwagi

Ślady retuszu.

Tyt. wg adnot. na rew.

Sygnatura

F.108240/II

Prawa do utworu

Domena Publiczna. Wolno zwielokrotniać, zmieniać i rozpowszechniać oraz wykonywać utwór, nawet w celach komercyjnych, bez konieczności pytania o zgodę. Wykorzystując utwór należy pamiętać o poszanowaniu autorskich praw osobistych Twórcy.

Academica ID

36009467

Źródło

Biblioteka Narodowa



Henryk Poddębski, Źródło NAC, Okopy w lesie z 1863 roku, 1929, sygn.. Opis dla: 3/131/0/-/327
 Numer obiektu 7
<https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/1336f200433c961815326c00ce7ab50001db8602b9a38339d27a7fad3ee205bb>



Słowa kluczowe Skały

Ojców (woj. małopolskie, pow. krakowski, gm. Skała)

Adres wydawniczy

Ojców : Wyd. Bazaru Warszawskiego, [1905-1937] ([miejsce nieznane : drukarz nieznany]).

Miejsce wydania

Ojców

Opis fizyczny

[1] karta : ilustracja ; 9x14 cm

Język pol

Gatunek pocztówka

Zasięg czasowy

1901-2000

1901-1914

1918-1939

1914-1918

Uwagi

Nie dublet do: b55873777.

Rok wydania: dolną granicę wyznacza układ pocztówki: w 1905 r. pocztowcy uzgodnili układ pocztówki znany do dziś: na awersie jest motyw zdobniczy, a rewers został podzielony na dwie części, lewą korespondencyjną i nieco mniejszą prawą przeznaczoną na adres -

według: <http://salontradycjipolskiej.pl/historia-pocztowki/>; górna według: Jerzy Morgulec, Słownik nakładców i wydawców pocztówek na Ziemiach Polskich, oraz poloników. Cz. 2 Warszawa 2001.

Sygnatura

DŹS XII 8b/p.11/42

Prawa do utworu

Domena Publiczna. Wolno zwielokrotniać, zmieniać i rozpowszechniać oraz wykonywać utwór, nawet w celach komercyjnych, bez konieczności pytania o zgodę. Wykorzystując utwór należy pamiętać o poszanowaniu autorskich praw osobistych Twórcy.

Academica ID

69878457

Źródło

Biblioteka Narodowa

Projekt

Patrimonium

-

Tytuł tematu: Ojców. Fragment miejscowości



Opis obrazu: Widok na miejscowość z groty Krowiej. Widoczny samochód osobowy.

Data wydarzenia: 1927 - 1937

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne:

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: motoryzacja, samochody zob. motoryzacja,

Inne nazwy własne:

Zakład fotograficzny:

Autor:

Zespół: [Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji](#)

Sygnatura: 1-U-4454-2

-

Tytuł tematu: Wizyta prezydenta RP Ignacego Mościckiego w Małopolsce-pobyt w Ojcowie



Opis obrazu: Prezydent RP Ignacy Mościcki na podwieczoreku na polanie obok Bramy Krakowskiej.

Data wydarzenia: 1929-07

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne: Ignacy Mościcki,

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe:

Inne nazwy własne:

Zakład fotograficzny:

Autor:

Zespół: [Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji](#)

Sygnatura: 1-A-1574-2

-

Ojców. Drewniane domy u podnóża skał



Opis obrazu: Ojców. Drewniane domy u podnóża skał.

Data wydarzenia: 1939 - 1945

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne:

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: architektura,

Inne nazwy własne: Ojcowski Park Narodowy,

Zakład fotograficzny:

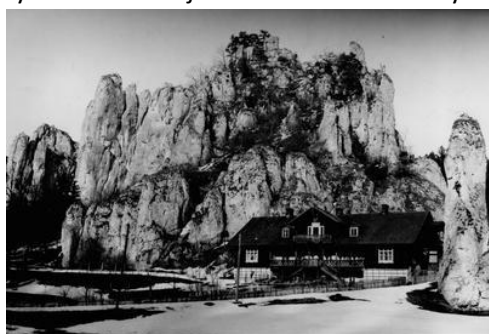
Autor: Brandner Paul

Zespół: [Wydawnictwo Prasowe Kraków-Warszawa](#)

Sygnatura: 2-9284

-

Tytuł tematu: Ojcowski Park Narodowy



Opis obrazu: Willa "Pod Koroną" i Igła Deotymy na terenie Ojcowskiego Parku Narodowego.

Data wydarzenia: 1939 - 1945

Miejsce:

Osoby widoczne:

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: parki narodowe,

Inne nazwy własne: Ojcowski Park Narodowy,

Zakład fotograficzny: Otto Rosner

Autor:

Zespół: [Wydawnictwo Prasowe Kraków-Warszawa](#)

Sygnatura: 2-9285

Tytuł tematu: Ojcowki Park Narodowy



Opis obrazu: Dolina Prądnika.

Data wydarzenia: 1939 - 1945

Miejsce:

Osoby widoczne:

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: parki narodowe,

Inne nazwy własne: Ojcowski Park Narodowy,

Zakład fotograficzny:

Autor:Zespół: [Wydawnictwo Prasowe Kraków-Warszawa](#)

Sygnatura: 2-9288

-

Tytuł tematu: Kolonia harcerska dla dzieci robotników tramwajowych z Krakowa w Ojcowie



Opis obrazu: Dzieci podczas spożywania posiłku.

Data wydarzenia: 1937-07

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne:

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: dzieci, żywność, harcerstwo,

Inne nazwy własne: Związek Harcerstwa Polskiego,

Zakład fotograficzny:

Autor:

Zespół: [Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji](#)

Sygnatura: 1-P-772-6

Tytuł tematu: Ojców. Zamek królewski



Opis obrazu: Droga do zamku i w tle widoczna baszta zamkowa.

Data wydarzenia: 1928-07

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne:

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: ruiny,

Inne nazwy własne:

Zakład fotograficzny:

Autor:Zespół: [Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji](#)

Sygnatura: 1-U-4464-1

Tytuł tematu: Wyścigi motocyklowe w Ojcowie



Opis obrazu: Jan Bathelt na starcie wyścigu.

Data wydarzenia: 1939-08-02

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne: Jan Bathelt,

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: sport, wyścigi, sport motocyklowy,

Inne nazwy własne:

Zakład fotograficzny:

Autor:

Zespół: [Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji](#)

Sygnatura: 1-S-1423-1

Tytuł tematu: Wyścigi motocyklowe w Ojcowie



Opis obrazu: Jan Bathelt na starcie wyścigu.

Data wydarzenia: 1939-08-02

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne: Jan Bathelt,

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: sport, wyścigi, sport motocyklowy,

Inne nazwy własne:

Zakład fotograficzny:

Autor:

Zespół: [Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji](#)

Sygnatura: 1-S-1423-5

-
Tytuł tematu: Turystyka narciarska w Ojcowie



Opis obrazu: Dzieci podczas nauki jazdy na nartach. W głębi widoczny Hotel pod Kazimierzem.

Data wydarzenia: 1933

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne:

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: dzieci, turystyka, narciarstwo, hotele,

Inne nazwy własne:

Zakład fotograficzny:

Autor:

Zespół: [Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji](#)

Sygnatura: 1-S-3671-3

-
Tytuł tematu: Turystyka narciarska w Ojcowie



Opis obrazu: Grupa turystów na nartach.

Data wydarzenia: 1935-02

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne:

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: narciarstwo, turystyka,

Inne nazwy własne:

Zakład fotograficzny:

Autor:

Zespół: [Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji](#)

Sygnatura: 1-S-3672-5

-
Tytuł tematu: Zamkowe Skały w Ojcowie



Opis obrazu: Zamkowe Skały z otworem Jaskini Dziurawiec.

Data wydarzenia: 1925 - 1939

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne:

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: przyroda, panoramy, góry,

Inne nazwy własne:

Zakład fotograficzny:

Autor:

Zespół: [Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji](#)

Sygnatura: 1-S-3808

Tytuł tematu: Brama Krakowska w Ojcowie



Opis obrazu: Turysta przed bramą skalną z wielkich brył wapienia zwaną Bramą Krakowską.

Data wydarzenia: 1930 - 1939

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne:

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: przyroda, turystyka,

Inne nazwy własne:

Zakład fotograficzny:

Autor:

Zespół: [Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji](#)

Sygnatura: 1-S-3827-2

-

Tytuł tematu: Wyścig samochodowy pod Ojcowem



Opis obrazu: Uczestnicy wyścigu samochodowego na trasie.

Data wydarzenia: 1930-06

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne:

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: sport samochodowy,

Inne nazwy własne:

Zakład fotograficzny:

Autor:Zespół: [Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji](#)

Sygnatura: 1-S-2833-7

-

Tytuł tematu: Wyścig samochodowy pod Ojcowem



Opis obrazu: Kibice obserwują przejazd samochodów.

Data wydarzenia: 1930-06

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne:

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: sport samochodowy,

Inne nazwy własne:

Zakład fotograficzny:

Autor:

Zespół: [Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji](#)

Sygnatura: 1-S-2833-9

-

Tytuł tematu: Rajd samochodowy w Ojcowie



Opis obrazu: Samochody biorące udział w wyścigu.

Data wydarzenia: 1937-06

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne:

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: sport samochodowy, samochody zob. motoryzacja,

Inne nazwy własne:

Zakład fotograficzny:

Autor:

Zespół: [Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji](#)

Sygnatura: 1-S-2834-3

Tytuł tematu: Rajd samochodowy w Ojcowie



Opis obrazu: Samochody przed startem do wyścigu.

Data wydarzenia: 1937-06

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne:

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: sport samochodowy,

Inne nazwy własne:

Zakład fotograficzny:

Autor: Zespół: [Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji](#)

Sygnatura: 1-S-2834-4

-

Tytuł tematu: Rajd samochodowy w Ojcowie



Opis obrazu: Obserwatorzy wyścigu samochodowego.

Data wydarzenia: 1937-06

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne:

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: sport samochodowy,

Inne nazwy własne:

Zakład fotograficzny:

Autor:

Zespół: [Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji](#)

Sygnatura: 1-S-2834-1

Tytuł tematu: Ojców. Fragment doliny Prądnika



Opis obrazu: Fragment doliny z widocznymi skałami i willami w tle.

Data wydarzenia: 1927

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne:

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: architektura, panoramy, krajobrazy,

Inne nazwy własne:

Zakład fotograficzny:

Autor:

Zespół: [Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji](#)

Sygnatura: 1-U-4473-2

-

Tytuł tematu: Grota Władysława Łokietka w Ojcowie



Opis obrazu: Wejście do groty Władysława Łokietka.

Data wydarzenia: 1932-12

Miejsce: Ojców

Osoby widoczne:

Osoby niewidoczne:

Hasła przedmiotowe: przyroda, turystyka,

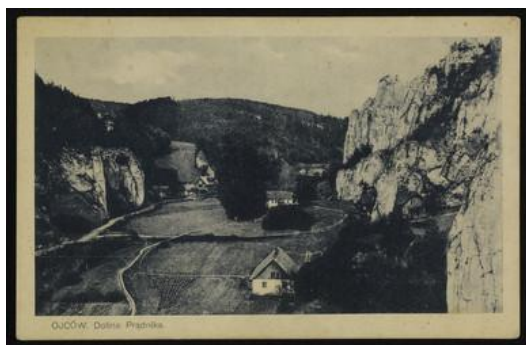
Inne nazwy własne:

Zakład fotograficzny:

Autor:

Zespół: [Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji](#)

Sygnatura: 1-S-3845-1



Słowa kluczowe

Ojców (woj. małopolskie, pow. krakowski, gm. Skała ; okolice)

Dolina Prądnika

Adres wydawniczy

Ojców : nakł. Edwarda Chmielewskiego, 1924 (Kraków : Zakłady Reprodukcyjne "Akropol").

Miejsce wydania

Ojców

Opis fizyczny

[1] karta : ilustracja ; 9x14 cm

Język

pol

Gatunek

pocztówka

Zasięg czasowy

1918-1939

1901-2000

Uwagi

Na rewersie oznaczenie: 038.

Tytuł według nadruku na awersie.

Sygnatura

DŹS XII 8b/p.11/42

--



Słowa kluczowe

Dolina Prądnika

Pieskowa Skała (Sułoszowa ; część wsi)

Adres wydawniczy [przed 1838?].

Opis fizyczny

1 grafika : litografia ; 8,5x11,4 cm

Język pol

Gatunek litografia

Sygnatura G.29729/I

Prawa do utworu Domena Publiczna. Wolno zwielokrotniać, zmieniać i rozpowszechniać oraz wykonywać utwór, nawet w celach komercyjnych, bez konieczności pytania o zgodę. Wykorzystując utwór należy pamiętać o poszanowaniu autorskich praw osobistych Twórcy.

Academica ID 88276890

Źródło Biblioteka Narodowa

Projekt Patrimonium

3. Natura – gąszcz znaczeń

Uwagi:

Miejsce kolejnej interakcji widzimy opartej na grze słów, skojarzeń, „powidoków”. Stanowisko wiążące się z poprzednim, jego celem jest ukierunkowanie natłoku myśli wywołanego przez

instalacje w poprzednich punktach i wprowadzenie widza w dalszy ciąg narracji, która będzie rozwijana przez rzekę. Instalacja złożona z tekstów i ich odbić, wrażenie gęszczy, wielości, co ma uświadamiać jak bardzo człowiek jest częścią świata natury ale i jak wiele o naturze się mówi w różnych kontekstach, jak bardzo ten temat jest ważny, obecny, gorący, ile niesie ze sobą rozmaitych wątków, elementarnych dla naszego istnienia.

TEKST:

P.1.12.T03

Natura – gęszcz znaczeń, morze obrazów, rzeka myśli, góra skojarzeń.

Matka natura. Naturalna receptura. Natura nie poskąpiła jej urody. Siłami natury. Naturalny cykl życia. Osiedle Natura. W zgodzie z naturą. Natura 2000. Dzika natura. Naturalnie. Z natury rzeczy. Zasoby naturalne. Martwa natura. W naturze. Moja natura. Wrócić do natury. Środowisko naturalne. Deficyt natury. Skarby natury. Warunki naturalne.

Pomieszczenie 1.20

4. Natura – Definicja słownik

Uwagi:

Kolejny tekst, definicja słowa „natura” ze słownika, która ma skonfrontować nasze dotychczasowe skojarzenia z „twardymi” danymi

TEKST:

P. 1.20.T01

natura

1. «przyroda, zachodzące w niej zjawiska i procesy»
2. «stan pierwotny przyrody, niezmieniony przez kulturę i cywilizację»
3. «przyroda jako siła kształtująca organizmy żywe, zwłaszcza ludzi»
4. «cechy wrodzone i usposobienie człowieka; też: człowiek o określonym usposobieniu»
5. «zespół cech charakterystycznych dla określonych zjawisk, przedmiotów itp.»
6. *daw.* «produkty, towary, przedmioty użytkowe, zwykle jako środek płatniczy»

5. Natura – woda

Uwagi:

Kolejna myśl, główna idea wystawy, wynika z wprowadzenia, jest kontynuacją dotychczasowej interakcji z widzem

TEKST:

P.1.20.T02

Czy wiesz, że słowo „natura” pochodzi od łacińskiego *nasci*, czyli rodzić się? Człowiek rodzi się z wody. Ponad połowa masy twojego ciała to woda. Woda to eliksir życia. Grecki filozof Tales z Miletu uważał, że woda to *arché* – prapoczątek wszystkiego. Deotyma, poetka którą

upamiętnia pobliska skała, zaczęła swoją baśń pt. „Gonitwy w Dolinie Prądnika” od opowieści o wyprawie po wodę żywą:

„A przy pięknem onym drzewie

Tryska Źródło, dziw nad dziwy!

Pod kropelką jego wody

Kto był stary – wstaje młody

A kto umarł – wstaje żywy”.

Woda to żywioł marzenia. Jeśli tylko zechcesz, wyobrazisz sobie szmer strumyka i ryk oceanu. Możesz doświadczyć wody wszystkimi zmysłami i to w trzech stanach skupienia. A znasz powiedzenie: Nie można wejść dwa razy do tej samej wody? Co opowiedziałyby wody Prądnika, gdyby mogły mówić? Co pamięta rzeka?

Pomieszczenie 1.18

6. Opowieść rzeki

Uwagi

Od tego miejsca historię Doliny będzie opowiadała rzeka. To jej głos za pomocą tekstów na ścianach w poszczególnych pomieszczeniach będzie „toczył” opowieść. Rzeka jest narratorem specyficznym, wszechwiedzącym, wypowiadającym słowa brzmiące trochę jak swoje przypowieści, zagadki, swobodne myśli, w zamierzeniu bardzo plastyczne i syntetycznie ujmujące pewne „rozdziały”, wycinki z historii Doliny, łącząc je w pewne

zjawiska, grupy zagadnień, wskazując problemy do zastanowienia, a jednocześnie ukazując historię, bieg dziejów (niedosłownie), zachodzące w Dolinie procesy.

TEKST:

P.1.18.T01

Dolina Prądnika, w której teraz jesteś, to przestrzeń pełna znaków, w której historia napisana przez naturę splata się z opowieściami o ludziach. Przypomina wielką księgę, której głównym bohaterem jest niewielki potok Prądnik. Pomyśl tylko: ta rzeczka, która ma zaledwie 33 km długości (licząc od źródła do ujścia do Wisły) opowiada miliony lat dziejów świata i tysiące lat historii ludzi, którzy zamieszkują nad jej brzegami. Chcesz je poznać?

Pomieszczenie 1.19

Opowieść rzeki. Epizod 1 - Woda na młyn (Człowiek gospodarz/budowniczy)

Uwagi

Opowieść rzeki zaczynamy od motywu przekształcania Doliny przez człowieka, w ten sposób od razu uchwytne będzie wątek krajobrazu kulturowego, który współtworzy Natura i człowiek. Dolina Prądnika słynie nie tylko z przyrody ale także pewnych ikonicznych budowli jak zamki w Ojcowie czy Pieskowej Skale. Ludzie od wieków zmieniali tę przestrzeń, czerpiąc z niej ale i ją dopełniając. Proponuje się zrobić wielką mapę Doliny i bezpośrednio dać zwiedzającym możliwość doświadczenia ludzkiej ingerencji „w przestrzeni”. Dolina stanie się swoistą planszą, na jakiej rozgrywają się ludzkie historie, toczy działalność człowieka, odczuwalna w różnej skali. Podkreślamy motyw budowania, przekształcania Doliny, rozwoju gospodarczego umieszczając w przestrzeni „klocki”, kostki z nadrukowanymi z jednej strony

wizerunkami różnych budowli w Dolinie i ich krótkimi opisami. Sześciany można obracać, można z nich budować, przekształcać ale i mają informacje o danym budynku.

12 sześcianów

TEKST:

P.1.19.T01

Prądnik. Woda na młyn dla osadników i budowniczych. Wznoszą zamki, stawiają domy. Dookoła mnóstwo kamieni i drzewa. Woda wprawia w ruch tartaki, papiernie, olejarnie, folusze sukna, prochownie, młyny zbożowe i olejarnie – protoprzemysł w Żyznej Dolinie. Daje chleb powszedni, a na wojnę proch.

Wstęga rzeki - „Życiodajna tętnica”. Nakręca rozwój (niezrównoważony), interesy (partykularne) i koła historii, które miały ludzkie marzenia, porażki i czyny.

Woda, woda zdrowia doda! – obiecują foldery reklamowe ojcowskiego uzdrowiska, które wykiełkowało w Dolinie w połowie XIX w. Kto interes czuje, ten buduje: tu zakład kąpielowy, tam wille.

Para, buch! Piły w ruch! Trwa wielkie urządzenie przestrzeni. Miara wszechrzeczy jest człowiek. Obok, jak gdyby nic, po cichu, bije źródło wody żywej.

Teksty na sześcianach – charakterystyczne obiekty

1. zamek w Ojcowie

Inwestor: król Kazimierz Wielki

Czas powstania: 2. Poł. XIV w.

Funkcja pierwotna: część systemu fortyfikacji wznoszonych przez króla Kazimierza Wielkiego w różnych punktach Królestwa

Dziś: malownicza ruina, którą można zwiedzać

2. zamek w Pieskowej Skale

Inwestor: ród Szafranców

Funkcja pierwotna: część systemu fortyfikacji roniących drogi handlowej z Krakowa na Śląsk

Dziś: muzeum, czołowa atrakcja na Szlaku Orlich Gniazd

3. Hotel „Pod Łokietkiem”

Czas powstania: 1860 r.

Inwestor: Aleksander Przezdziecki

Funkcja pierwotna: Uzdrowski hotel z ciepłymi kąpielami i restauracja

Dziś: siedziba Muzeum Ojcowskiego Parku Narodowego im. Prof. Władysława Szafera

4. Kaplica „Na wodzie” p. w. Św. Józefa Rzemieślnika

Czas powstania: 1901 r.

Inicjator budowy: dyrektor zakładu hydropatycznego w Ojcowie dr Stanisław Niedzielski

Funkcja: budynek stoi w miejscu dawnych łaźniek zdrojowych, przerobionych na obiekt sakralny i do dziś służy jako miejsce sprawowania kultu religijnego

5. Willa „Jadwiga”

Czas powstania: pocz. XX w.

Inwestor: Czartoryscy

Funkcja pierwotna: Siedziba zarządu administracyjnego dóbr książąt Czartoryskich, a w okresie międzywojennym zarządu uzdrowiska w Ojcowie

Dziś: siedziba dyrekcji Ojcowskiego Parku Narodowego

6. Młyn i tartak Boronia

Czas powstania: poł. XIX w. ale historia osady młyńskiej w tym miejscu sięga XV w.

Inwestor: Boroń

Dziś: cenny przykład drewnianej architektury przemysłowej z zachowanym oryginalnym wyposażeniem i starymi urządzeniami działającymi do dziś.

7. Dom „Pod Kazimierzem”

Czas powstania: Ok. 1885 r.

Inwestor: Jan Zawisza

Funkcja pierwotna: hotel dla uzdrowiska w Ojcowie

Dziś: siedziba Ośrodka Edukacyjno-Dydaktycznego OPN

Pomieszczenie 1.23

Opowieść rzeki. Epizod 2: Pod prąd i z nurtem

Kontynuujemy wątek oddziaływania człowieka w Dolinie, ale tym razem w roli bohaterów są odwiedzający to miejsce od wieków przybysze, wędrowcy, badacze, miłośnicy przyrody i zabytków, turyści. W tym miejscu zajmujemy się szeroko pojmowaną turystyką w Dolinie Prądnika. Ruch turystyczny jako siła napędzająca rozwój ale i bardzo silnie (i negatywnie) oddziałująca na przyrodę, naturę. Instalacja, która konfrontuje nas z myślą: czy sami jesteśmy częścią masowego ruchu, w jaki sposób my osobiście oddziałujemy/wchodzimy w relację z krajobrazem kulturowym Doliny. Skłaniamy do refleksji: natura w służbie człowieka, tym razem w roli „przedmiotu kontemplacji”, zachwyty, badania, miejsca rekreacji. Zwracamy uwagę, że nasza obecność w Dolinie nie jest bez znaczenia dla mieszkających tutaj istot. Podkreślamy także długość pokoleniowego łańcucha turystów, naszą przemijalność wobec majestatu i trwałości przyrody. Instalacja w purystycznie zaaranżowanym pomieszczeniu, co

kontrastuje z bogactwem obrazów, które mamy pod powiekami, które kojarzymy w Doliny Prądnika, których doświadczaliśmy „na żywo” podczas wędrówki, naszych pobytów w tym miejscu. Widz jest wciągnięty w interakcję. Ma przed sobą skrzyneczkę pełną tekstów – wspomnień, relacji, urywków z portali internetowych, przewodników itp. Losuje, przegląda karty z tekstami, swoiste widokówki, pocztówki z Ojcowa. Uzupełnienie stanowi dźwięk: zamiast szumu wody słyszymy słowa, głosy męskie i damskie, różne – typowy turystyczny gwar w Ojcowie. Bazować na sondażach nagranych z udziałem współczesnych turystów: „co ci się podobało? Jak zarekomendowałbyś to miejsce innym? Jak opiszesz to miejsce? Jakie masz wrażenia?”. Głosy ludzkie połączyć z dźwiękami klaksonów i silników samochodowych, hałasem, fragmentami wypowiedzi przewodników. Ważny jest efekt zderzenia sielskich wypowiedzi archiwalnych o naturze z nadmiernym ruchem turystycznym. Pełen ekstazy zachwyt widoczkami połączony z niepokojącym narastającym tupotem nóg, głosów, samochodów, rowerowych dzwonków. Co jakiś czas padają słowa: tanie pamiątki, widokówki, pstrąg z grilla, dzikie tłumy, gdzie jest parking? Maczuga Herkulesa!, Gdzie jest toaleta?, Zrobię sobie selfie! Jak to wygląda od strony przyrody? Z punktu widzenia małych i większych żyjątek?

Wśród relacji pojawiają się fragmenty wypowiedzi postaci historycznych oraz bardziej współczesne teksty, wybór można rozbudowywać, tak aby ukazane były różne epoki, trendy, sytuacje związane z ruchem turystycznym.

TEKST:

P.1.23.T01

Płynie rzeka, płynie czas, płynie strumień ludzi do Doliny Prądnika. Fala turystów napływa od XVIII w i wzbiera. Twarze odbijają się w tafli wody jak w lustrze. Oświeceni krajoznawcy, miłośnicy rodzimych pamiątek i widoków, ludoznawcy, naturaliści i starożytnicy, podróżnicy sentymentalni i kierowani pobudkami patriotycznymi, malarze, muzycy, literaci i naukowcy, król, kupcy i kuracjusze. Harcerze i harcerki, narciarze i narciarki, rowerzyści i rowerzystki, biegacze i biegaczki, grotołazi i grotołazki, wędrowcy i wędrowniczki oraz szkolne wycieczki.

Potok słów. Nurt wrażeń. Krajobraz coraz bardziej zmaćony. Ponad 400 000 turystów rocznie wpływa na okoliczności przyrody. Dzika natura spogląda na ciebie z drugiego planu.

Idziesz z prądem, czy pod prąd?

TEKSTY NA KARTACH

Tekst 1: Franciszek Ksawery Dmochowski (1762-1808)

Działacz polityczny, literat

Komu obce kraje znane,

Wstydem lica swe zarumień,

Jeśliś widział Tybr, Sekwanę,

A Prądnika minął strumień,

Po co szukać obych krajów,

Alp odwiedzać grzbiet wysoki?

Wśród Ojcowa skał i gajów,

Równie szczytne masz widoki.

Tekst 2: Fryderyk Chopin

Kompozytor, pianista

Minąwszy miasto i piękne okolice Krakowa, kazaliśmy naszemu woźnicy jechać prosto do Ojcowa, sądząc iż tam mieszka pan Indyk, chłop u którego zwykle wszyscy nocują, gdzie i panna Tańska nocowała także. Niestety chciało, że pan Indyk mieszka o milę od Ojcowa, a nasz woźnica nieświadomy drogi, wjechał w Prądnik rzeczkę, raczej przezroczyły strumień, i nie można było znaleźć innej drogi, bo na prawo i na lewo skały. Około godziny

9-tej wieczorem, spotkało nas tak koczujących i niewiedzących co czynić, jakichś dwóch ludzi; ci ulitowawszy się nad nami, podjęli się przewodniczyć aż do Pana Indyka. Musieliśmy iść piechotą dobre pół mili, po rosie, pośród mnóstwa skał i ostrych kamieni. Często rzeczkę po okrągłych belkach potrzeba było przechodzić i to wszystko w noc ciemną. Nareszcie po wielu trudach i kuksach, marudach, znaleźliśmy przecie do p. Indyka. Nie spodziewał się tak późno gości. Dał nam pokoik pod skałą, w domku umyślnie dla gości zbudowanym. Izabello!.. Tam gdzie Pani Tańska stała! Każdy więc z moich kolegów rozbiera się i suszy przy ogniu roznieconym na kominku przez pocziwą panię Indykową. Ja tylko usiadłszy w kącie, mokry po kolana medytuję czy się rozbierać i suszyć, czy nie; aż tu widzę jak pani Indykowa zbliża się do poblizkiej komory po pościel; tknięty zbawiennym duchem idę za nią i spostrzegam na stole mnóstwo wełnianych czapek krakowskich. Czapki te są podwójne, niby szlafmyce. Zdesperowany kupuję jedną za złoty, rozrynam na dwoje, zdejmuję buty obwijam nogi a przywiązawszy dobrze, tym sposobem oswobadzam się od niechybnego przeziębienia. Przybliżywszy się do kominka, napiłem się wina, naśmiałem z pocziwymi kolegasami, a tymczasem pani Indykowa posłała nam na ziemi, gdzieśmy się wybornie przespali”.

Opis wycieczki, jaką kompozytor odbył w lipcu 1829 z listu do rodziny

Tekst 3. Julian Ursyn Niemcewicz,

(...) puściłem się przykrą i skalistą drogą ku Ojcowskiemu zamkowi: w tem miejscu wędrownik wydaje się być przeniesionym nagle w pośród Alp, lub w szwajcarską krainę. (...) Wyniosłe skały okryte jodłami, dębami, okropne przepaści, w których huk szumnych potoków do rznięcia tarcic, młynów, papierni, prochowni, służących przeraża głuchą miejsca tego samotność: tam przemysł i praca nierodzajność opoki nagradza.

(...) skała wynosi się nad skałą: jedna z nich wystawia kształt potężnego zamku o dwóch czworograniastych dziedzińcach, z dwiema naprzeciw siebie bramami, jak gdyby w igrzyskach swoich dzika natura, sztukę czasem naśladować chciała.

Opis podróży do Ojcowa w 1811 zamieszczony w „Podróżach historycznych”

Tekst 4: Franciszek Karpiński

Literat, przedstawiciel Oświecenia

Dolina Promnik, tak nazwana od potoku, który środkiem jej płynie, jest rzadką widzianą pięknnością, ktoby ją uczuć umiał. Brzeg najczystszej tego potoku, i obszerniejsze ubocze, zieloną murawą usłane: wzdłuż zaś ciągną się najwyższe różnego składu i farby skały, po których wieczne drzewa, na uproszonym gdzie-niegdzie kawałku ziemi wieszając się, świętość jaką i uszanowanie bojaźliwe dla miejsca tego wrażają.

fragment utworu *Podróże do Krakowa*

Tekst 5: Klementyna z Tańskich Hoffmanowa

Literatka, pedagożka, działaczka społeczna

weszłam na górę, do której niegdyś po moście wygodny był przystęp i przyjazd, a stanąwszy u stóp wieży, na gruzów stosie, obaczyłam dopiero pięknność Ojcowa; bo ta nie jest zamku, ale w widzianej z niego dolinie – wtedy uznałam prawdę tylu pochwał i tylu opisów. Wystaw sobie, Anielko, zupełne miasto olbrzymie, z opoki stawiane; bo tu już nie po jednej stronie ogromnego parowu ciągną się skały, ale z obudwóch sterczą w kształcie wspaniałych i dziwacznych domostw; nawet końca dojrzeć nie można tego synów tytana grodu, a wierzchołki skał, wysokimi jodłami okryte, nieba sięgają. Wieś cała ojowska, dalsze zabudowania i ten Prądnik jeszcze tu piękniejszy, zdają się być siedliskiem istot drobnych, ale ulubionych potężnemu bóstwu, które przez wzgląd na ich słabość, tak warowną dają im osłonę. Napatrzyć się nie mogłam tego widoku.

Opis podróży do Ojcowa z listu do przyjaciółki, przed 1831 r.

Tekst 6: Stanisław Staszic

Myśliciel, działacz i pisarz polityczny, przyrodnik i miłośnik nauki, ksiądz

I ten Ponik, co z początku ledwo sączył się pomału, co jeszcze niechrzczony bez nazwiska biegał i tylko rolniczych osad imiona przywłaszczał, już i on, ledwo dwie góry obiegał: tu bystry prąd mruży, po opokach warczy, a dobrze znane w dawnej królów naszych stolicy,

przybrawszy sobie Promnik (Prądnik) za imię, pieniac się, hucząc, rwie, rozwala skały, a rumowiska ich startszy mielizną, wynosi szumiąc do Wisły całą rzeką.

Tekst 7

Dolina Ojcowa jest bez wątpienia najpiękniejszym ustroniem w Polsce, w którym przyroda hojnie roztacza swe wdzięki bez żadnej pomocy człowieka, upajając go tylko swemi rozkazami, zadziwiając wielkością dzieła i śmiałością wykonania.

Co dusze zachwyca i co oko pieści,

W dolinach Ojcowa wszystko to się mieści.

Wspomnienia z podróży po kraju 8 uczniów Instytutu Agronomicznego w Marymoncie pod przewodnictwem Wojciecha Jastrzębowskiego odbytej w 1848 r.

Tekst 8:

Ojcowski Park Narodowy ze swoimi pięknymi szlakami, zachwycającymi skałami, ruinami zamku, stawami, potokami - to wymarzone miejsce spacerów, rekreacji.

Tekst 9:

Ojców i Ojcowski Park Narodowy, choć takie maleńkie, są bardzo atrakcyjne dla turystów.

Tekst 10:

Ojcowski Park Narodowy jest położony około 20 km na północ od Krakowa, na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. I aż trudno uwierzyć, że wystarczą dosłownie dwa kwadranse podróży z centrum miasta, aby dotrzeć do tak uroczej krainy.

Tekst 11:

Ojców to piękne miejsce, które każda wycieczka szkolna będąca w Małopolsce musi odwiedzić!

Tekst 12:

Do najważniejszych atrakcji Doliny Prądnika należą: Zamek w Pieskowej Skale, ruiny Zamku w Ojcowie, Jaskinia Ciemna z obozowiskiem neandertalczyków, imponująca skała o nazwie Maczuga Herkulesa. Atrakcyjne są również Skały Wernyhory, Igła Deotymy, Panieńskie Skały, Rękawica, Łaskawiec oraz Brama Krakowska.

Tekst 13:

Ojcowski Park Narodowy kryje w swoim sercu prawdziwy skarb – Dolinę Prądnika. To malownicze miejsce, gdzie czas zdaje się płynąć wolniej, a przyroda i historia splatają się w jedno. Jeśli marzysz o tym, by na chwilę oderwać się od miejskiego zgiełku i poczuć ducha prawdziwej przyrody, Dolina Prądnika jest miejscem, które musisz odwiedzić.

Tekst 14: Dla mnie totalny reset – uwielbiam.

Tekst 15: Dziki tłum i brak miejsc parkingowych

Tekst 16: Dzieciństwo. Pamiętam jak tata mnie tam zabierał.

Tekst 17: Mój dom, moja rodzina

Tekst 18: Jedno z ostatnich miejsc bez zasięgu telefonicznego

Tekst 19: Kiedyś mój Raj, a teraz tak przepełniony, że na spacer wolę iść gdzie indziej i w ciszy posiedzieć.

Tekst 20: Serce pęka jak to magiczne miejsce zamienia się w zatłoczony i tandetny jarmark.

Tekst 21: Józef Dietl

Lekarz, nazywany ojcem polskiej baleontologii, polityk, profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego

Jeżeli zatem jakiekolwiek miejsce naszego północnego podniebia zasługuje na imię miejsca lekarsko-klimatycznego, to zaiste takim jest pyszna, prawdziwie rajska dolina Ojcowa, mogąca wybornie zastąpić (...) nie jedne osławione zdrojowiska zagraniczne

Pomieszczenie 1.22

Opowieść rzeki. Epizod 3: Księga

W tym pomieszczeniu znajdzie się instalacja bezpośrednio związana z myślą główną wystawy, podkreślająca, że Dolina Prądnika to swoista księga napisana wspólnie przez Naturę i Człowieka. W pomieszczeniu znajdzie się stół oraz krzesła w stylu retro. Na stole umieszczona będzie czysta, pozornie niezapisana księga – historia Doliny. Na kartach tej księgi będą wyświetlane historie, obrazy, teksty, w ten sposób dając zwiedzającym możliwość zapoznania się z dziejami, wydarzeniami, historią, procesami toczącymi się w Dolinie nie w sposób linearny ale widziany jako pewne epizody w wielkiej księdze życia, jednocześnie dając mu możliwość ujrzenia siebie w roli współtwórcy tej historii oraz jednocześnie jednego z jej bohaterów. W tym miejscu rzutowane będą teksty z Facebooka Parku oraz migawki, obrazy, w formie ulotnych chwil, migawek, zjawisk. To ma być miejsce żywego doświadczania historii, swoistych powidoków, odbić, klisz pamięci, tego wszystkiego, co ukształtowało Dolinę, sprawiło, że jest, jaka jest. Stół może jednocześnie pełnić rolę swoistej gabloty, pozwalając na eksponowanie w sposób czasowy wybranych obiektów, przez co ekspozycja będzie „żywa”, a wspomniana Księga wciąż pisana, czytana, otwierana na innej stronie.

TEKST:

P.1.22.T01

Skąd przychodzę? Kim jestem? Dokąd zmierzam? Ja. Rzeka. Ja rzeka. Byłam. Jestem. Będę?
Płyniemy w tym samym kierunku. To moja, twoja, nasza opowieść.

TKEKTY Z FACEBOOKA OPN DO WYKORZYSTANIA

9 listopada 2022

W Dolinie Prądnika od zawsze ślady ludzi krzyżowały się z pozostałymi tworam natury. Człowiek zawłasczał przestrzeń, karczował las, wypasał kozy, ale nie pozostawał ślepy na piękno krasowej doliny. Ujmował go jej zapach, fascynowały przepaściste skały i mroczne jaskinie. Cokolwiek budował i tworzył, starał się wpasowywać to w estetykę natury.

Tak powstał swoisty krajobraz kulturowy Doliny Prądnika. Dziś jest on jednym z kluczowych elementów naszego Parku. Składają się nań malownicze zamki, młyny, kościoły, rzeźby, mogiły, pamiątkowe płyty, a także zabudowa dawnego uzdrowiska (fot. 8,9).

Wszystkie zabytki OPN otaczamy szczególną troską – niezależnie od tego, czy są z drewna, czy z kamienia ani czy ich wartość jest na skalę europejską bądź lokalną. Dzięki naszym działaniom podejmowanym w ostatnich miesiącach udało się tchnąć nowe życie w rzeźbę Najświętszej Marii Panny. Od prawie półtora wieku stoi ona nieopodal bramy ojcowskiego zamku, gdzie wita przybywających do Ojcowa turystów.

Rzeźba ta była własnością hrabiego Jana Zawiszy. Prawdopodobnie zamówił ją w 1863 roku, jednak do Ojcowa zawitała dopiero piętnaście lat później, gdy hrabia stał się właścicielem tych ziem. Przez kilka lat Maryja spoczywała zamknięta w skrzyni na zamkowym dziedzińcu. Później ktoś zbudował niewielkie, drewniane zadaszenie, przyniósł świece i ugościł tam kamienną Panienkę. Aż w końcu posąg NMP znalazł swe miejsce nieopodal bramy zamkowej, gdzie stoi do dziś, doskonale widoczny z drogi. Niestety, jak wszystko co żywe lub martwe, rzeźbę zaczęła trawić choroba czasu – zęby przemijania gryzły kamień, ścierały rysy twarzy, wżerały się w szaty. Na ciele Panienki pojawiły się liszaje, opuchlizna, wykwity soli. Do tego mech i glony. Trzeba było działać, bo posąg mógłby zamienić się w zwykły głaz, rozsypać w pył i zniknąć.

Na szczęście prace konserwatorskie potrafią zdziałać cuda. Przywróciły dawną postać posągu, jego witalność i subtelne piękno. Blask kamienia, przygaszony przez lata, na powrót rozświecił to miejsce.

Liczymy, że rzeźba po renowacji będzie służyła zarówno odwiedzającym, jak i Parkowi, wzbogacając krajobraz swym urokiem.

[#ojcowskiparknarodowy](#) [#chronimyabytki](#)

25 czerwca 2022

Dziś będziemy nieskromni, wręcz pyszni. Może niektórzy będą kręcili nosami, ale czas to w końcu wyrazić: OPN jest jak Multitool Leathermana. Ma wszystko (!) a przez to jest - NAJLEPSZY! Dlatego każdy chce go mieć... tzn. chce tu być, pstryknąć selfie i wrzucić na Insta 😊.

•

W czym tkwi jego niepowtarzalność?? Jest mały i poręczny. Wszystkomający. By zrobić topowe zdjęcie na konkurs, nie musicie wspinać się w przestworza, wystarczy Góra Koronna (nawet się nie spociecie).

Chcecie zobaczyć najbardziej znaną skałę w Polsce? - JEST - Maczuga Herkulesa. Dojdziecie tam i w traperach, i w szpilkach. I obciachu nie będzie 😊👍.

Ciemność jaskiń, blask poranka, ptasie trele, szmery potoków - o to nie problem.

Oczywiście jak to Lathermann... Nie jest najtańszy ale przecież liczy się JAKOŚĆ jakiej nie znajdziecie nigdzie indziej 😊. A poza tym u nas dostajecie wszystko to czego oczekujecie.

•

Tu prawdziwe przyrodnicze nerdy będą w swoim żywiole: turzyca taka-śmaka, storczyk taki-owaki. Mykolodzy mają szansę na nowy gatunek, ci od much również. Chcecie zaliczyć każdą atrakcję? Jest ich sporo ale nie potrzebujecie tygodnia - wystarczy Wam weekend i dodatkowo wszystko zrobicie pieszo!

-

Do tego bajkowe zamki z historią nie byle jaką.

Architektura drewniana rodem z Alp, ślady neandertalskie, nietoperze, lipcowe świetliki, zabytkowe wodne młyny.

-

Jesienne barwy niczym wycięte z Appalachów? Proszę bardzo - 24 października.

A może wolicie romantyczny nastrój, coś z Caspara Friedricha? Zrobi się, nie trzeba w Karkonosze, u nas to wszystko 15 listopada 😊.

Pragniecie gwaru - proszę bardzo, słoneczna niedziela, 14:00.

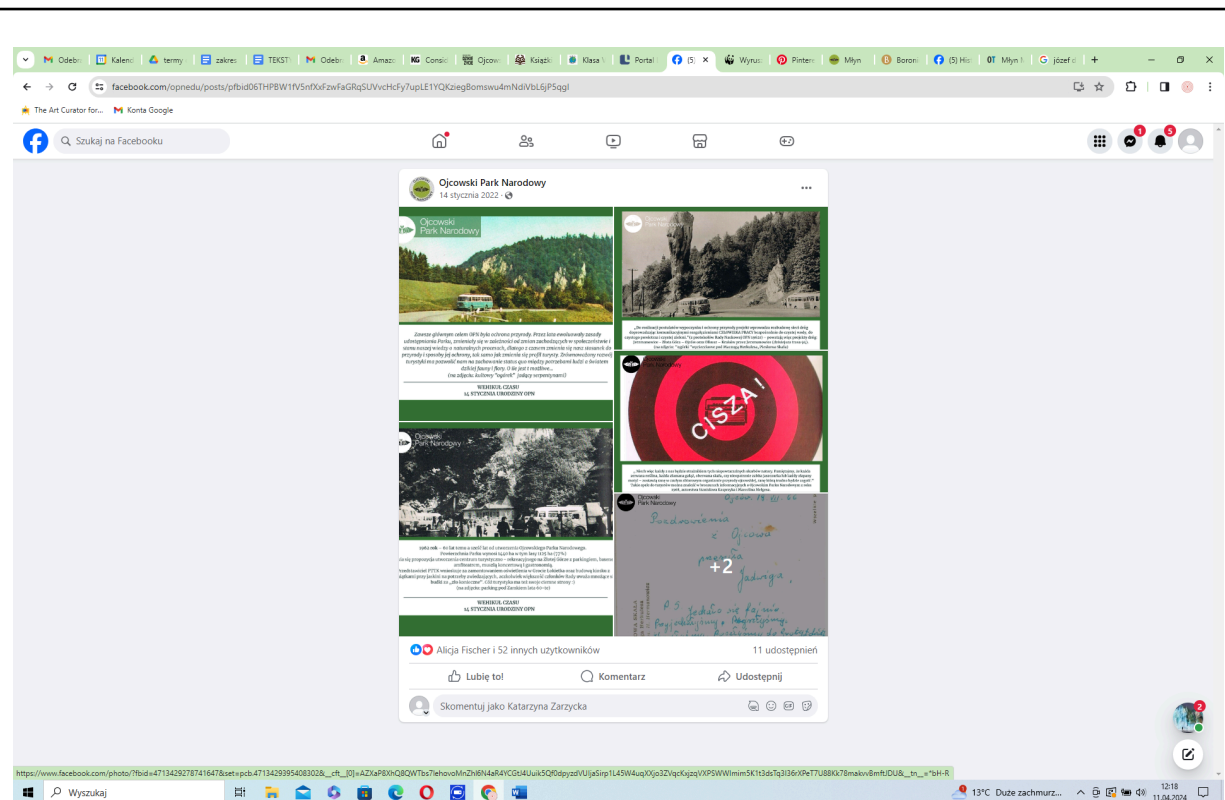
Morza mgieł, naturalne lasy, prawdziwie kwietne łąki? Oczywiście! Biblioteka? Jest. Legendy? Bez liku. Czegoś brakuje? Niczego, ale to co najlepsze odkryjecie sami 🙌

-

A tak serio, pamiętajcie, póki co mamy 23 PN. Każdy jest niepowtarzalny i każdy ma to COŚ czego nie oferuje żaden inny. I nie da się ich porównywać bo rolą każdego jest prezentować inny puzzle w tej niezwykle układance polskiej Przyrody 🙌🙌 Polskie Parki Narodowe są po to by tu wracać i nasycać się ich dzikością, ale by ją dostrzec trzeba być wrażliwym jak one 🦋

[#ojcowskiparknarodowy #23pn](#)

14.stycznia 2022



22 stycznia 2022

Powstanie Styczniowe - miejsca pamięci w OPN

- Mogiła powstańców. W Pieskowej Skale przy drodze z zamku do Wielmoży.
- Krzyż pamiątkowy na Chełmowej Górze ustawiony przez biskupa lubelskiego Walentego Baranowskiego. Zgodnie z miejscową tradycją upamiętniający Powstanie Styczniowe, choć obecnie uważa się, że jego posadowienie w tym okresie było zbiegiem okoliczności.
- Mogiła powstańców. Pod zamkiem w Pieskowej Skale.
- Skała Langiewiczza. Dolina Sąspowska Błotny Dół, gdzie w szałasach i schronisku skalnym mieli ukrywać się powstańcy.
- Skała Krzyżowa. Nad pensjonatami „Pod Żłota Górą” i willą „Grzybowską” z pamiątkowym krzyżem na szczycie.
- Tablica pamiątkowa. „Hotel pod Łokietkiem” w 1863 roku znajdowała się tu kancelaria sztabu, szpital i koszary. Jedno z najważniejszych miejsc na mapie działań powstańczych.

31 stycznia 2022

Ojcowski Park Narodowy to kraina krasu. Powstała z wapiennych skał i wody, która nieustannie się sączy, płynie, rozpuszcza i ucieka dalej.

A więc woda 💧💧💧 – cud natury. Pozwala całej Planecie żyć w dobrobycie. Pod warunkiem, że jest.

Szczególne znaczenie ma to 2 lutego – to Międzynarodowy Dzień Mokradeł. Obchodzony w rocznicę podpisania międzynarodowej konwencji dotyczącej ochrony terenów wodno-błotnych. Miało to miejsce 2 lutego 1971 r. w miejscowości Ramsar w Iranie.

Mokradło ma wiele definicji, ale jedno jest pewne – to tereny z wodą, niezbyt głęboką, leniwie płynącą lub stagnującą. To m.in. szuwały, bagna, torfowiska. Miejsca gdzie miliony ptaków wyprowadza swe lęgi. Dziś z różnych powodów (głównie antropogenicznych i klimatycznych) te obszary kurczą się szybciej niż inne ekosystemy. W ciągu ostatnich 300 lat zniknęło z powierzchni Ziemi 85% tych cennych terenów.

Trudno przecenić rolę mokradeł dla przyrody (w tym człowieka):

- 💧 są oazą bioróżnorodności,
- 💧 miejscem rozrodu niezliczonego ptactwa i płazów,
- 💧 gromadzą wodę,
- 💧 łagodzą skutki suszy i upału,
- 💧 zapobiegają powodziom,
- 💧 pochłaniają i gromadzą CO₂,
- 💧 są filtrem zanieczyszczeń wód powierzchniowych, podziemnych i odpadów atmosferycznych.

💧
A czym są dla przeciętnego turysty-miłośnika przyrody?

- 😍 miejscem, w którym łatwo się zakochać,
- 🌱 wnoszą zapach dzikości,
- 🌻 są pełne kwiatów,
- 🦋🐸🐡🐊 bzyką, bulgoczą, kumkają, kwiczą, pitpitolą, gęgają, kwaczą – stanowią Naturalną Orkiestrę Symfoniczną i scenę ptasiego baletu.

💧
A co nasz Park wnosi dla tej kategorii ekosystemów? Niewiele, a jednak 🙌 Tu na uwagę zasługuje Dolina Sąspowska.

W jej środkowym odcinku znajduje się niewielka podmokła łąka (fot.4). Gdy się ją nadeptnie od razu przemakają buty. Wiosną zażółcają ją kaczęńce a wczesnym latem różowieje do firletek i ostrożeń łąkowych (fot.2,3). Lęgnie się tu wiele bezkręgowców, w tym wielobarwne ważki.

To miejsce upodobały sobie również bobry. Dzięki swej działalności rozlewają wody potoku (fot.1), przyczyniając się do rozprzestrzeniania roślin typowych dla siedlisk bagiennych.

Przylatują tu kaczki i czaple, a czasem nawet bocian czarny. Na wiosnę to miejsce jest sceną żabich godów (fot.5,6).

💧
Jak widać każde mokradło potrafi wiele wnieść dla przyrody, nawet gdy jest tak niewielkie jak to u nas, w Dolinie Sąspowskiej. Wszak małe jest piękne 😍

16 luty 2022

DOŚWIADCZANIE PRZYRODY 🌳

.

Gdzie jak nie tu, w parku narodowym 🏞️. Oczywiście doświadczać przyrody można wszędzie, w ogrodzie, miejskim parku, przy ruchliwej drodze czy na pokopalnianej hałdzie 🐛🦋🍄🦌🐿️. Jednak Przyrody tak naturalnej, niezmienionej w swej formie jak w parkach narodowych nie doświadczyście nigdzie indziej.

Ale nie jest to proste. To kosztuje. Niekiedy ta cena jest ponad naszą miarę. 🙌 Jest nią skupienie i uważność tu i teraz, na to co tu i teraz. Nieczęsto trzeba się zatrzymać, otworzyć oczy i uszy, patrzeć i zauważać. Czasami trzeba wejść na górę, iść w deszczu, we mgle. Ale niekoniecznie – można zacząć od pięknego słonecznego dnia pod koniec zimy, gdy śnieg schodzi a słońce ogrzewa odrętwiały świat.

Najprostszy przepis na takie doświadczenie: kucnąć przy wielkiej kłodzie martwego drewna, policzyć rodzaje mchów, obejrzeć zwierzęta jakie tam żyją (można użyć lupy). A może na kłodzie rosną jakieś drzewa, grzyby, porosty? Może jest zagłębienie z wodą i coś żywego w niej pływa? Obejrzeć artefakty na topniejącym śniegu. Przyjrzeć się strukturze zmuszającego drewna. Powąchać je – wszak człowiek to istota pełna zmysłów.

.

Skoro już jesteście w parku narodowym grzechem jest nie doświadczać przyrody wszystkimi zmysłami. Jeśli już zużyliście paliwo, by przyjechać do OPN-u albo jakiegokolwiek innego parku narodowego, szkoda „używać” go tylko jako miejsce na przegadany spacer (choć to też 🙌) czy miejsce do skonsumowania pstrąga i wypicia... czegokolwiek (choć to też...). Warto go doświadczyć również na polu przyrody.

.

Doświadczenie przyrody to nie błazenada ani infantylność – 🙌 to autentyczne doświadczenie życia.

22 czerwca 2022

ZIEMIA PLANETA LUDZI.

To stwierdzenie jest jakimś absurdem. Żalonym żartem, antropocentrycznym, krótkowzrocznym spojrzeniem na życie, przez pyszne zwierze gatunku Homo sapiens sapiens. Gdyby ktoś powiedział Ziemia Planeta Pleśni to już bardziej, albo Ziemia Planeta Mrówek - to już co innego! Na całej Ziemi żyje ich ok. 10 tysięcy bilionów. Ogarniecie takie liczby??? Gdybyśmy weszli na wagę - my i one, byłaby równowaga. Czy damy radę mrówkom? Chyba nie bardzo. A one nam...? Miejmy nadzieję, że nigdy się nie dowiedzą, że tym białym

proszkiem, od którego padały jak muchy, to my ich obsypywaliśmy 🏠. Trudno ukryć się przed mrówkami, ale mamy szczęście, one nie biorą nas na serio (uff...)



Kiedy obchodzimy dzień mrówek? Chyba wtedy gdy nas ugryzą albo gdy nagle mają różkę w naszej sypialni (😓😂😓). Albo gdy w kuchni masowo pokazują nam gdzie mamy jakieś nie sprzątnięte okruchy lub niedomyte słodkie chwile (ups... 🏠).



Najciekawsze są jednak relacje międzygatunkowe. Staczanie brutalnych bitew, zabójstwa królowych i przejmowanie robotnic w niewolę. Mrówki kamikadze albo spokojni farmerzy.

Kolejne super-historie są o tym jak inne gatunki owadów pasożytują na mrówkach, podrzucając im jaja, larwy albo osobiście grabiąc mrowiska z mrówczych słodczy lub białka pod postacią mrówczego czerwia (larw). Do tego grona zalicza się słynny modraszek arion

O tym wszystkim jednak nie sposób opisać na mikro-instagramiowych postach.



Najbardziej znane są leśne mrówki - rudnice (fot1,3) i ćmawe. Zjadają miliony owadzich larw - dzięki temu lasy mają się naprawdę dobrze .

Inne ciekawe gatunki to rozmaite farmerki hodujące mszyce na łodygach roślin (fot.2,4) jak i korzeniach (tych nie widać). Większość gatunków uwielbia spadź! - przez to zaborczo chronią stada mszyc przed wrogami. Tak robi np. powszechna u nas hurtnica pospolita - w kolorze matowej czerni czy kartonówka zwyczajna (fot.5,6). Ta ostatnia zamieszkuje wypróchniałe drzewa. Ciało ma lśniąco jakby się kąpała w oleju.



W naszym Parku znanych jest 31 gatunków. I Żaden nie jest nudny 😊👍



[#mrówki](#) [#natura](#) [#ojcowskiparknarodowy](#) [#polskieparkinarodowe](#) [#przyroda](#) [#las](#) [#23pn](#)
[#jurakrakovskoczestochowska](#) [#praca](#) [#mszyce](#) [#spadź](#) [#owad](#)

14 grudnia 2022

Dolina Prądnika to jedno z najbardziej romantycznych miejsc w Polsce 😊.

•

Kończący się rok jest Rokiem Romantyzmu Polskiego ustanowionym przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Dolina Prądnika wpisuje się w ten kontekst znakomicie: monumentalne skały, zamki o średniowiecznym rodowodzie, mroczne jaskinie, dzikie leśne ostępy i legendy na każdym kroku.

I jeszcze ta aura: grudniowa pustka, mróz, śnieg i mgła. Kto doświadczy tutejszej rzeczywistości, zrozumie, że realizm i fantasmagoria stają się w tej krainie trudne do rozdzielenia...

•

W okresie romantyzmu żywioły natury zostały skonfrontowane z małością i kruchością człowieka. To wtedy twórcy dostrzegali i w najrozmaitsze sposoby ukazywali ogrom i potęgę przyrody. Ale przede wszystkim postrzegali ją jako synonim nieujarzmionej wolności. Natura była tematem przewodnim ich dzieł malarskich lub tłem dla licznych dramatów literackich. Wyzwalała w człowieku ekspresję emocji i uczuć.

•

Dolina Prądnika na trwałe zapisała się dla tej epoki. Przewinęli się przez nią czołowi artyści romantyzmu. Pod jej urokiem był Chopin, który z przygodami odwiedził ją latem 1829 r. Bywał tu malarz Jan Nepomucen Głowacki, pozostawiając nam barwne ryciny skał i zamków (odpowiednio zinterpretowane). W willi Pod Koroną miała mieszkać słynna improwizatorka

„Deotyma” w trakcie swojego pobytu w uzdrowisku. W Ojcowie odpoczywał również znany rysownik Andriolli, poszukując inspiracji do swych prac.

Naturalne pejzaże przyciągały, inspirowały i czynią to nadal. Są wartością zarówno przyrodniczą, jak i kulturową.

-

Nasz Park to znakomite miejsce, by zetknąć się z przewodnimi tematami romantyków – nieskalaną naturą i sielskością wsi położonej w głębokiej dolinie. Tych, którzy od dawna tego nie doświadczyli, zapraszamy serdecznie! Nasze szlaki turystyczne są do Waszej dyspozycji



-

[#romantyzm](#) [#polska](#) [#parknarodowy](#) [#krajobraz](#) [#ojcowskiparknarodowy](#) [#kulturainatura](#)
[#naturaikultura](#) [#rokromantyzmupolskiego](#) [#ojców](#) [#poezja](#) [#dramat](#) [#kulturapolska](#)
[#dolinaprądnika](#) [#polskieparkinarodowe](#) [#las](#) [#jaskinia](#) [#architektura](#) [#zima](#) [#aura](#) [#drzewa](#)
[#skały](#) [#romantycznosc](#) [#pieskowaskała](#) [#legendy](#) [#tajemnica](#) [#ballady](#) [#mickiewicz](#) [#szopen](#)
[#chopin](#) [#zamkipolskie](#)

14 stycznia 2023

Oaza dzikiej przyrody – tak myślimy, gdy mówimy „park narodowy”.

W naszym przypadku jest to prawda tylko w połowie. Tę drugą zajmuje człowiek. Tak było przez wieki i tak pozostaje do dziś. Jedno wpływa na drugie, drugie na pierwsze. Człowiek czerpie zyski z przyrody, ona ubogaca się jego obecnością. Wszystko to tworzy harmonijną całość, choć nie obywa się bez zgrzytów.

-

Głównym silnikiem wiążącym i plączącym to wszystko jest rzeka. Przez wieki wody Prądnika napędzały lokalny przemysł, by ten w ostatecznym rozrachunku dawał nam mąkę na chleb,

noże, które go kroją, szable i proch do obrony i walki, papier do spisywania lokalnych historii, deski do budowy domów. Mieszkańcy dolin wyganiaли na słoneczne zbocza kozy i owce. Bez nich nie byłoby kwiatnych, pachnących muraw, bzyczących i błyszczących rojów owadów, drapieżnych pajaków, sprytnych jaszczurek i żmij. Człowiek był zawsze blisko wody, za to najwyższe wzgórza i głębokie wąwozy tonęły w zieleni lasów. Dziś wiele się zmieniło, bo zmiana jest naturą czasu. Mimo to współpraca między przyrodą i ludzi pozostaje. Zmieniła się forma zależności: młyny pełnią funkcje skansenów, zamki to muzea, wieś nie wypasa i nie orze – świadczy usługi dla tych, którzy przyjeżdżają odpocząć, nasycić oczy krajobrazem, poznać przyrodę, zwiedzić jaskinie, wędrować przez jurajską puszcę, poczuć smak Źródlanej wody.

-

Ojcowski Park Narodowy... trwa to już 67 lat. Dokładnie 14 stycznia 1956 roku został powołany do życia, by stać na straży ochrony przyrody, dóbr kultury i tradycji. Czy nam się to udaje? Wiele wskazuje, że tak ale... w sumie to przyjedźcie i oceńcie sami 😊

-

[#urodziny](#) [#ojcowskiparknarodowy](#) [#23pn](#) [#polskieparkinarodowe](#) [#parknarodowy](#)
[#dolinaprawdніка](#) [#kultura](#) [#natura](#) [#las](#) [#wledie](#) [#malopolska](#) [#zamki](#) [#przyrodapolska](#)
[#przyroda](#) [#skały](#) [#rzeka](#) [#zabytki](#) [#drzewa](#) [#roślinyochronione](#) [#rośliny](#) [#łaki](#) [#jaskinie](#)
[#zamkipolskie](#) [#dolina](#) [#pieskowaskała](#) [#ojców](#) [#młyn](#) [#szlakiturystyczne](#)
[#jurakrakovskoczęstochowska](#) [#szlakorlichgniazd](#)

14 stycznia 2024

Dom. Ten realny z drewna, przykryty dachem i ten metaforyczny – będący przestrzenią, gdzie możemy powiedzieć „jestem u siebie”. Jakkolwiek najważniejsze, by był to „dobry dom”, by stanowił bezpieczną przystań, do której zawijamy zmęczeni z dalekich podróży albo wracamy po dniu ciężkiej pracy.

-

Ojcowski Park Narodowy to obecnie dom dla 8177 gatunków zwierząt 🦋🦋🦋🦋🦋🦋🦋. Mnogość mikrosiedlisk, które wykształciły się dzięki meandrowaniu głęboko wciętej w podłoże wapienne rzeki, spowodowała, że od zawsze mieszkają tu zwierzęta o rozmaitych wymaganiach. Cieniste, wilgotne wąwozy, zimne Źródła, słoneczne skały, ciepłe łąki, mroczne, chłodne jaskinie – to wszystko miejsca, gdzie zwierzęta górskie, ze stepów południowej Europy oraz chłodnej północy, znajdują przestrzeń do życia.

Na ową bioróżnorodność wpłynął również człowiek. Od zarania dziejów zamieszkiwał okolicę, zmieniając lokalny świat. Stosując tradycyjne metody hodowli zwierząt czy uprawy roślin, przekształcał naturalne siedliska, czyniąc nowe przestrzenie, w które wprowadzały się rozmaite stworzenia.

-

Kiedyś wiele zwierząt z naszych katalogów było pospolitych w całej okolicy. Niestety dewastacja przyrody poza granicami Parku okazała się tak duża, że liczne gatunki stawały się rzadkie albo wymierały. Dziś tylko Park jest dla nich bezpieczną ostoją – podlegającą prawnej ochronie.

Obecnie, po 68 latach 🎂 zdobywania doświadczeń w ochronie przyrody naszego Parku, wiemy, jak działać, by nie stracić tego, co najcenniejsze. Oczywiście 8177 to liczba gatunków, które „wyszły” na spotkanie badaczy. Nie wiemy, ile skryło się przed ich wzrokiem. Zapewne wiele. Warto też pamiętać, że nasz Park jest domem nie tylko dla zwierząt, ale i niemal tysiąca gatunków roślin, niezliczonych rzeszy grzybów i śluzowców.

-

Zaprezentowane katalogi zwierząt OPN, to swoiste Księgi Życia. Są hołdem, który składamy Naturze. Liczymy, że z biegiem lat będzie przybywać im stron i rozdziałów. Dzięki zdobywanej wiedzy będziemy jeszcze lepiej ochraniać różnorodność zwierzęcych form życia. Wszak jesteśmy tu po to, by im służyć.

[#parknarodowy](#) [#ojcowski](#)[parknarodowy](#) [#polskieparknarodowe](#) [#23pn](#) [#urodziny](#) [#natura](#)
[#ojców](#) [#dolinaprądnika](#) [#przyroda](#)

3 marca 2024

Dziś Światowy Dzień Dzikiej Przyrody

-

„Dzikość” jest wokół nas - na co dzień i od święta. Jest potrzebna i niezbędna dla naszej zdrowej psychiki oraz egzystencji. Muchy, komary to też „dzikość”, lecz dziś nie o nią chodzi, bo ta jak na razie ma się dobrze i nic jej nie zagraża.

-

Dziś myślimy o najcenniejszych elementach Dzikiej Przyrody. O wilkach, o rysiach, niedźwiedziach, niepylakach, salamandrach, podkowcach, wydrach, pełnikach europejskich, dziewannach austriackich, okrzynach jelenich i wielu innych. Ale nie chodzi o poszczególne osobniki. W kwestii „dziczy”, by ta trwała nieprzerwanie i w odpowiedniej kondycji, musimy myśleć w skali populacji. Bo tylko odpowiednio wielka populacja zapewni bezpieczny byt gatunkowi. Bo tylko odpowiednia wielkość populacji zapewni wystarczającą, bezpieczną do przetrwania kombinację genów. „Dzikość”, by przetrwała, nie może być zachowywana tylko w parkach narodowych (PN). Chodzi o coś więcej - o odpowiednią ilość siedlisk, które zapewnią bezpieczeństwo rzadkim gatunkom również poza PN. Ale by z PN gatunki mogły migrować do nowych siedlisk, muszą istnieć między nimi bezpieczne trasy migracji - tzw. korytarze ekologiczne. Bez bezpiecznych migracji trwałe istnienie rzadkich gatunków będzie zagrożone. Dlatego w Dzień Dzikiej Przyrody myśląc o wilku, gorylu czy rzadkim gatunku storczyka, musimy myśleć również o tym, jak żyjemy na co dzień, w co się ubieramy, co jemy, jak zarządzamy energią i wodą we własnym domu. Te elementy w istotny sposób stanowią o istnieniu niezagrożonych siedlisk, czystych źródeł wody, dzikich puszc...

-

W Dzień Dzikiej Przyrody warto się zadumać i pomyśleć. Pomyśleć szerzej w kontekście czasu i przestrzeni - dziś i w przyszłości. Parki Narodowe to przyrodnicze hotspoty - właśnie w nich (brzydko mówiąc) „produkuje” się dzika przyroda. I stąd powinniśmy ją eksportować w świat. Więc zrobmy dla niej „gdzieś tam” przyjazne miejsce. Bo ten świat należy tak samo do nas, jak i do Nich.

•

[#ojcowskiparknarodowy](#) [#parknarodowy](#) [#polskieparkinarodowe](#) [#23pn](#) [#dzikaprzyroda](#)
[#przyrodapolska](#) [#dziendzikuejprzyrody](#) [#wildlife](#) [#dolinapradnika](#) [#ojców](#) [#las](#)
[#martwedrewno](#) [#polska](#) [#życie](#)

5 czerwca 2021

Historia „Doliny Młynów”



Kiedy Łokietek jako mały Władzio podnosił niezdarnie oburącz swój pierwszy miecz, w odległej dolinie Prądnika już od pół-wiecza turkotały koła młyńskie...

Tutejsze młyny - napędzane wodą niewielkiej rzeczki, nieprzerwanie od 800 lat miały ziarno na mąkę. O pierwszym wspominają dokumenty z 1220 roku. Woda zaprzęgana do tej pracy ma moc stada koni, czy silników diesla. A przy tym działa niezawodnie i jest na wskroś „eko”. Jej energia wynika z „ilości i spadku terenu”. I ludzkiego pomysłu.

Młyny zbożowe to jedne z wielu zakładów przemysłowych budowanych od wieków nad Prądnikiem. Za pomocą koła wodnego energia rzeki przemienia się w energię mechaniczną. Niegdyś oprócz młynów w naszej dolinie powstawały kuźnie, folusze sukna, papiernie, ślusarnie, nożownie, kaszarnie, olejarnie, prochownie i tartaki. Ale to już odległa przeszłość. Wyjątek z tej grupy stanowi tartak. Ostał się jeden - uratowany w Boroniówce - tradycyjnej osadzie młynarskiej odrodzonej przed kilkoma laty (fot.2,9,10) Tak jak dawniej, taki i dziś, przeciera wielkie bale na gonne deski a młyn miele zboże na mąkę. Musicie to zobaczyć sami. Właściciele udostępniają swą osadę do zwiedzania dla turystów.

•

Ale dziś to nie jedyny młyn w dolinie. Jest ich więcej, obecnie na terenie Parku możecie spotkać aż 12 osad młynarskich z czego tylko 3 funkcjonują, świadcząc usługi dla ludzi. Są to młyny: u Mosura (fot.4,5,6), Katarzyńskiego (fot.7), Krzemienia (fot.3) Niestety, tu już nie woda napędza maszyny młynarskie lecz zwykła energia „z gniazdka”. Dobrze i to - dobrze, że pracują - to im pomaga trwać. Jeśli macie żyto, pszenicę nic nie stoi na przeszkodzie podzucić meter i sobie przemieścić.

•

Złote czasy wodnego przemysłu w dolinie Prądnika przypadły na wiek 18. Wówczas na 34 km tej rzeki posadowionych było przynajmniej 40 młynów (!)

•

Młyny nadprądnicze to jeden ze sztandarowych elementów kultury materialnej w Parku. Powinny być wizytówką przemysłowej historii doliny a jednak nie są... Pochłania je niełatwa codzienność...

Wędrując szlakami warto pomyśleć, że mąka z tych młynów karmiła i nadal karmi okolicznych mieszkańców (fot. 🤖)

[#ojców](#) [#dolinapradnika](#) [#młyn](#)

Pomieszczenie 1.21

Opowieść rzeki. Epizod 4: Temat rzeka (Zanieczyszczenie Środowiska)

To mocne, bardzo refleksyjne zwieńczenie opowieści o oddziaływaniu człowieka na przyrodę w Dolinie. Dotykamy bardzo ważnej treści, tematy zanieczyszczenia, degradacji środowiska, Parku jako wyspy roślin i zwierząt wśród morza ludzi. Przekaz ma być wyrazisty, nie pozostawiać obojętnym. W tym miejscu pokazujemy najczarniejszą stronę z księgi Doliny. Centralną część pomieszczenia zajmuje instalacja – kontener na śmieci, wypełniony różnymi przedmiotami – śmieciami, odpadami, porzuconymi śladami ludzkiej działalności. Na tych przedmiotach będą nadrukowane fragmenty tekstów. Widz ma być bombardowany krótkimi fragmentami tekstów z mediów oraz krótkimi komunikatami związanymi z degradacją środowiska. To ma być krzyk nagłówków, wycinków. Trzeba zwrócić uwagę na to by nagłówki były większe i pogrubione. To fragmenty z datami i linkami do stron internetowych. Jest też kilka dodatkowych. Zbiór można uzupełniać o aktualne problemy. Najlepiej byłoby go zaktualizować już w okresie prac na etapie wykonawczym, aby nie tracił myśkłą. Temat zanieczyszczenia wody połączyć z innymi. W szufladach mogą też znajdować się zdjęcia śmieci i inne tematy – zagrożenia dla Doliny. Aktualne problemy.

TEKST

P.1.21.T01

Tęczowa woda płynie do Prądnika. Raba zakwitła na różowo, Białka porosła czarną mazią. Jeśli chcemy czystych rzek, musimy się wkurzyć.

P.1.21.T02

Jaki obraz staje ci przed oczami, gdy słyszysz słowo „rzeka”? Wijąca się leniwie, migocząca w słońcu wstęga, a może nieujarzmiony, wartki, czysty strumień żywej energii? Jaką kredką namalujesz swoją rzekę? Granatową, niebieską, błękitną, a może coś bardziej wyszukanego – kobalt, indygo, lazur? Ładna wizja, a teraz słuchaj: rzeki i ryby głosu nie mają, a jednak... Martwa natura wymownie milczy na pierwszym planie. W tle wściekle kolorowa plama krzyczy: Nie umywaj rąk! Nie nabieraj wody w usta! Pantha rei. Wszystko płynie. Wiesz, co płynie? Nie spływa to po mnie. A po Tobie?

Teksty na różnych przedmiotach w kontenerze:

1

28 STYCZNIA 2024

Raba zakwitła na różowo, Białka porosła czarną mazią. Jeśli chcemy czystych rzek, musimy się wkurzyć

Paweł Augustynek Halny opowiada o tragedii małych rzek

[KATARZYNA KOJZAR](#)

Tęczowa woda płynie do Prądnika

Na jednym odcinku Prądnika, który do Krakowa przy pływa z Ojcowskiego Parku Narodowego, wykryliście ponad 170 nieprawidłowości – opowiadał mi Paweł Chodkiewicz, strażnik rzek WWF.

Zrobiliśmy rzeczywiście taką akcję kontrolowania Prądnika. Na początku było dość niewinnie, wykryliśmy jakieś rury z ogródków działkowych. Co prawda też nie rozumiem, dlaczego ludzie to robią i dlaczego innym taka plastikowa rura nie przeszkadza – ale podczas

tej kontroli okazało się, że może być znacznie gorzej. Zauważyłem, że woda jest tęczowa. Tak, jakby wiano do niej benzynę. Zawiadomiliśmy WIOŚ, pobrali próbki. I w tym czasie zadzwonił kolega, że znalazł źródło tego zanieczyszczenia przy jednym z targowisk, Placu Imbramowskim. Rzeczywiście, z kanalizacji burzowej od strony placu leci jakiś podejrzany ściek. Tego już było za dużo, poszedłem na targ, zacząłem zaczepiać ludzi na straganach, wypytując, kto tu leje jakiś syf. W końcu ludzie puścili farbę, że ktoś czasem coś wlewa i śmierdzi. Ale nie wiadomo kto, oczywiście.

WIOŚ stwierdził, że nic nie może zrobić, bo nie zna dokładnego źródła. A poza tym jakość wody jest zgodna z normą, co też pokazuje, jakie te normy są. Leci ściek, ropopochodny, ale przecież wszystko jest okej, bo parametry są w normie. W tej historii muszę przyznać, że miasto stanęło na wysokości zadania. Miejskie wodociągi wykryły, że to nie targ jest źródłem zanieczyszczenia, tylko jedna ze spółdzielni mieszkaniowych. Ma jakąś rurę, ścieki z bloku nie trafiają do oczyszczalni, tylko do kanalizacji burzowej. To pokazuje, że nawet nowoczesne miasto z rozwiniętą siecią kanalizacji, wciąż pozwala na takie patologie. Gdybyśmy nie zrobili społecznej kontroli Prądnika, to kto wie, może dalej te ścieki by wypływały spod bloku?

https://oko.press/rzeki-wywiad-pawel-augustynek-halny?fbclid=IwAR3Sp_d-dn5X4-UNfN8FEO8MLRoZbII4UIcN-WSmQ2Qvk8oCCUtyzpS1VI4

2

Przeprowadzili patrol na rzece Prądnik. Z jakim rezultatem?

Aleksandra Wasilewska

2023-03-06:06

Jaki jest stan rzeki Prądnik? Ile jest rur ściekowych i śmieci wzdłuż niej? Czy wszystkie te instalacje są legalne? To chcieli sprawdzić w zeszłą sobotę mieszkańcy, aktywiści,

ekolodzy i wędkarze. Ich celem była inwentaryzacja rzeki aż do Ojcowskiego Parku Narodowego.

<https://www.eska.pl/krakow/przeprowadzili-patrol-na-rzece-pradnik-z-jakim-rezultatem-aa-dztZ-GGfb-xxoh.html>

3

Strażnicy Rzek WWF

16 marca 2023

W sobotę 4 marca br., lokalni działacze i mieszkańcy Krakowa, których fantastycznie zorganizował Strażnik Rzek Paweł Chodkiewicz, zinwentaryzowali wyloty ścieków, dzikie wysypiska i inne problemy środowiskowe na rzece Prądnik, od Wielkiej Wsi do ujścia do Wisły w Krakowie.

Efekty:

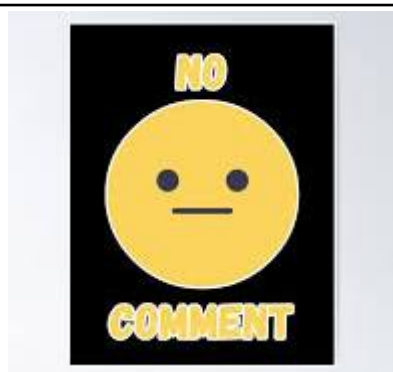
5. 100 rur, z czego część to nielegalne przyłącza
6. 3 aktywne wycieki, m.in. substancji ropopochodnych!
7. wykryto kilkanaście (ok 12) dzikich wysypisk śmieci + liczne śmieci na brzegu

Nie cieszy nas efekt tej akcji, bo rzeka Prądnik tonie w ściekach! To pokazuje, jak potrzebne są takie społeczne patrole.

<https://straznicy.wwf.pl/spoleczna-akcja-inwentaryzacji-rur-sciekowych-na-pradniku/>

4

Wszystko płynie. Pantha rei. **wstawić taki emotikon**



5:

Polskie rzeki to ściek. „Jak w kraju Trzeciego Świata”

[TOMASZ BOREJZA](#)

1 WRZEŚNIA 2023

– Mamy epidemię, o której nikt nie bębni. Mamy epidemię skażenia bakteriami kałowymi kąpielisk i wody pitnej. Tylko w ostatnim czasie mieliśmy to w Czorsztynie, Kryspinowie, a przypadku wody pitnej Mogilanach, Skale, Łapanowie, Poroninie, Białce Tatrzańskiej. Polskie rzeki to ściek – mówi strażnik rzek WWF Paweł Chodkiewicz i tłumaczy, co jest jej przyczyną. – To nie obchodzi żadnych instytucji kontrolnych. Żeby coś zmienić, trzeba przebić się z tym tematem – dodaje.

Ile gówna płynie w polskich rzekach?

Zależy od miejscowości. Prawdziwym bastionem, gdy chodzi o ścieki w rzekach, jest południowa Polska. Generalnie jest tak, że ścieki płyną do rzek w miastach, miasteczkach i wsiach, które mają kanalizację ogólnospławną. Czyli taką, gdzie nie są rozdzielone od wody opadowej.

(...)

Kiedy samodzielnie zrobiliśmy inwentaryzację na rzece Prądnik, która płynie również przez Ojcowski Park Narodowy, to okazało się, że na jej całej długości znajduje się masa rur, o których urzędy nie miały pojęcia. Wykryliśmy ich około 170, a okazało się, że nielegalnych jest ponad sto. W samym Ojcowskim Parku Narodowym odkryliśmy aż trzy duże zrzuty surowych, cuchnących ścieków, które najnormalniej w świecie spływały sobie do rzeki z nielegalnej rury w przepompowni, z niewydajnej oczyszczalni ścieków oraz dużej prywatnej posesji. Służby już to potwierdziły i udowodniły. Ale ile dni, tygodni, miesięcy musieliśmy na to poświęcić? Jeździliśmy na interwencje. Wiele razy musieliśmy zgłaszać to samo miejsce. Podczas interwencji czekaliśmy godzinami na służby, bo to nie jest tak, że one przyjeżdżają do razu.

Czyli – tak chcielibyśmy o niej myśleć – krystalicznie czysta rzeka w parku narodowym to w rzeczywistości kanał?

No krystaliczna to ona na pewno nie jest. Ta rzeka jest wytruta. Zubożała. Jeżeli chodzi o bioróżnorodność, to tam występuje tylko jeden gatunek ryby – pstrąg, który jest bardziej odporny na takie zanieczyszczenia niż inne gatunki, które już w niej wyginęły. Takie jak głowacze, ślize oraz strzeble. Wytruto je na przestrzeni lat. Oficjalna ocena stanu ekologicznego tej rzeki to aktualnie poziom bardzo zły. Strach do niej wchodzić. Ściek wpada do niej z każdej z przyległych gmin. I nie jest to wyjątek, bo tak jest prawie z każdą rzeką wokół Krakowa. W samym mieście zresztą też. Tragedia.

6

Zanieczyszczenie środowiska. Temat rzeka.

7

Największy ściek Krakowa? 100 zamaskowanych rur uchodzących do rzeki Prądnik

opublikowano: 6 MARCA 2023, 18:22autor: RN MP

To była oddolna społeczna akcja. Kilkadziesiąt osób - ekolodzy, wędkarze, przedstawiciele koalicji Ratujmy Rzeki i pracownicy Wód Polskich i Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska przeszli wzdłuż koryta rzeki Prądnik. Na odcinku o długości 19 kilometrów znaleźli około 100 wylotów rur.

Inwentaryzacja objęła odcinek od ul. Wesołej w Wielkiej Wsi do ujścia Prądnika do Wisły w Krakowie. Oprócz zamaskowanych wylotów rur aktywiści znaleźli kilkadziesiąt nielegalnych wysypisk śmieci.

Najwięcej rur uchodziło do Prądnika w gminie Zielonki, ale aktywiści odkryli je też w Krakowie. Z rury poprowadzonej w okolicach placu Imbramowskiego wydostawały się do Prądnika substancje ropopochodne i ścieki bytowe.

Społeczny patrol kontrolował rzekę Prądnik, bo od lat mieszkający w pobliżu ludzie narzekają na jej ogromne zanieczyszczenie. Podobny problem ma jednak wiele innych małopolskich rzek, dlatego aktywiści zapowiadają kolejne kontrole.

<https://lifeinkrakow.pl/w-miescie/6137,najwiekszy-sciek-krakowa-100-zamaskowanych-rur-uchodzacych-do-rzeki-pradnik>

8:

Nie spływa to po mnie. A po tobie?

9:

Środa, 7 lipca 2021 13:55

WIOŚ przeprowadził niezapowiedzianą kontrolę - zanieczyszczenie Prądnika jest faktem

Autor [Aleksandra Tokarz](#)

Do rzeki Prądnik w Ojcowskim Parku Narodowym miały trafiać ścieki z oczyszczalni w Woli Kalinowskiej. Niezapowiedziana kontrola Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska wykazała nieprawidłowości.

<https://glos24.pl/wios-przeprowadzil-niezapowiedziana-kontrola-zanieczyszczenie-pradnika-jest-faktem>

10

Ten problem porusza do głębi. Czujesz klimat?

11

Opony i worki ze śmieciami w Dolinie Prądnika. To użytek ekologiczny czy wysypisko?

[Bartosz Dybała](#)

16 grudnia 2023, 16:08

<https://gazetakrakowska.pl/opony-i-worki-ze-smieciami-w-dolinie-pradnika-to-uzytek-ekologiczny-czy-wysypisko/ar/c1-18168017>

12

8.12.2005

Pracownia Na Rzecz Wszystkich Istot

Ojcowski Park Narodowy zagrożony zabudową

Na 150 hektarach terenu pomiędzy miejscowością Smardzowice a wschodnią Ścianą Ojcowskiego Parku Narodowego wrocławska firma Tara Polska chce wybudować luksusowe osiedle. Może powstać nawet 200 willi, kompleks handlowy o powierzchni 1000 m², parking i obiekty sportowe.

Rada Gminy Skała przystąpiła do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego dopuszczającego budowę osiedla mieszkaniowego oraz kampusu Akademii Ekonomicznej w otulinie Ojcowskiego Parku Narodowego, blisko granicy lasu, na terenie przeznaczonym dotychczas jako rolny, bez prawa zabudowy. Efektem będzie powstanie w najmniej zagospodarowanej i najmniej uczęszczanej części otuliny OPN kompleksu przewyższającego wielkością najbliższe miejscowości Smardzowice i Cianowice.

Rada Naukowa OPN jednoznacznie sprzeciwiła się projektowi zabudowy (w głosowaniu jedynie burmistrza Skały był za inwestycją).

Zdecydowanie przeciwny zabudowie jest Dyrektor Ojcowskiego Parku Narodowego. Dyrektor Rudolf Suchanek uważa, że jeśli inwestycja dojdzie do skutku, sens istnienia parku zostanie postawiony pod znakiem zapytania. Wg dyrektora budowa osiedla na tym terenie oznacza zniszczenie dzikiego życia.

Niestety, możliwością inwestowania w teren otuliny zainteresowana jest gmina Skała, której urzędnicy liczą na realizację inwestycji, licząc na nowe drogi, przybycie na teren gminy nowych mieszkańców i rozwój gminy.

14

Rzeczpospolita

15.05.2016

[Izabela Kacprzak](#)

Między prawem przyrody i własności

Projekt planu ochrony Ojcowskiego Parku Narodowego autorstwa dyrekcji parku wzbudza ogromne emocje mieszkańców małopolskich gmin znajdujących się na terenie otuliny parku, a więc w strefie ochronnej dla parku. Zakłada on praktycznie zakaz budowy wszelkich inwestycji szkodzących przyrodzie parku w jej granicach. Jego wprowadzenie oznaczałoby zahamowanie rozwoju gminy. – Blisko 60 proc. miasta Skała znajduje się w obrębie otuliny, wobec której zapisy planu wprowadzają ogromne restrykcje co do użytkowania terenów, w większości prywatnych. Nie możemy się na to zgodzić. Chcemy zmienić granice otuliny – mówi Tadeusz Durlak, burmistrz Skały.

Przepisy i granice

Park powstał w latach 50., a teren otuliny – w grudniu 1981 r. na mocy uchwały Rady Narodowej Miasta Krakowa. Jej terytorium zmniejszyła nowelizacja rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie Ojcowskiego Parku Narodowego w 1997 r. Plan ochrony to wymóg prawny do ustawy o ochronie przyrody. Park w całości należy bowiem do obszaru Natura 2000 o nazwie „Dolina Pradnika” a więc stanowi specjalny obszar ochrony siedlisk. Ojcowski Park Narodowy wraz z otuliną administracyjnie stanowi część czterech małopolskich gmin: Jerzmanowice-Przeginia (blisko 15 proc.), Skała (blisko 60 proc.), Sułoszowa (23,71 proc.) i Wielka Wiesź (5,50 proc.). Powierzchnia parku wynosi 2163,21 ha a otuliny aż 6777 ha. Jak można przeczytać w uzasadnieniu projektu, celem ochrony przyrody Ojcowskiego Parku Narodowego jest „zachowanie unikatowego w skali Polski i Europy obszaru krasowego z wychodniami skał wapiennych wieku jurajskiego wraz z jego różnorodnością, przyrodniczą i kulturową?”.

Bez masztów i dróg

Jak podkreśla burmistrz Skały, wprowadzane są bardzo restrykcyjne wymagania, jeśli chodzi o budownictwo i prowadzenie działalności – od rolniczej po gospodarczą, które ograniczają prywatną własność, ale też możliwości inwestycyjne gminy i jej rozwój. Otulina parku narodowego nie jest formą ochrony przyrody, lecz strefą ochronną graniczącą z formą ochrony przyrody.

Plan dzieli obszar na trzy strefy, z czego w otulinie znajdują się dwie z nich. Wprowadza m.in. wykluczenie lokalizowania wież przekaźników radiowych, telekomunikacyjnych, w tym wież telefonii komórkowych, stosowania reklam wielkopowierzchniowych oraz reklam wykorzystujących diody świetlne. Wszelkie nowe lub przekształcane budowle i obiekty małej architektury powinny zawierać cechy regionalne, a ich wygląd „nie powinien być sprzeczny z cechami swoistymi regionu”. Co to oznacza? Domy muszą mieć kształt prostokąta, zalecany będzie nieregularny kamień wapienny dla podmurówek, jasny tynk lub drewno dla ścian parteru i drewno dla ścian poddasza. W otulinie wprowadzono by zakaz budowy nowej zabudowy kubaturowej w jakiejkolwiek formie i funkcji, w tym obiektów i urządzeń niewymagających uzyskania pozwolenia na budowę oraz obiektów tymczasowych. Plan

zakłada, że niemożliwe będzie wytyczanie nowych dróg, wprowadzone mają być ograniczenia dla samochodów w ruchu tranzytowym.

Mocny sprzeciw

Jak podkreśla Małgorzata Zięć ze starostwa powiatowego w Krakowie, projekt planu został negatywnie zaopiniowany przez radnych powiatu. Radni wnieśli aż 44 uwagi. Wskazali m.in., by zapisy planu ochrony były zbieżne z zapisami obecnie obowiązujących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego gmin, które położone są na terenie Ojcowskiego Parku Narodowego. Jak podkreślili radni, plan zaproponowany przez park uniemożliwia przebudowę dróg istniejących w granicach ich pasa drogowego o długości większej od 1 km, gdyż przebudowa dróg na odcinku większym od 1 km należy do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko. Także zakaz budowy obiektów i urządzeń niewymagających uzyskania pozwolenia na budowę obejmie sieci wodociągowe i kanalizacyjne.

Sprawa nie jest przesądzona. Projekt planu ochrony został wyłożony do konsultacji społecznych – termin ich zakończenia przedłużono aż o miesiąc, do końca maja. – Negocjujemy z dyrekcją parku zmianę granic otuliny i niektóre z jej zapisów. Presja społeczna jej duża, na pewno pomoże ona w osiągnięciu kompromisu – mówi burmistrz Skały. Zmiana granic miałaby dotyczyć terenów od strony wschodniej.

Pomieszczenie 1.6

Opowieść rzeki. Epizod 5: Kropla drąży skałę (Przyroda, ekosystem, dom)

Uwagi:

System naczyń połączonych, instalacja – kropla.

Istotne jest pokazanie, doświadczenie połączenia z przyrodą, naszego wpływu, akcja – reakcja – przekazane ulotnie, symboliczne. Natura jako sieć, a my jako jej część. Motyw kropli, która drąży skałę – dosłownie i w przenośni – kropla jako rzeka kształtująca przyrodę Doliny ale i nasze działania, powolne przenikanie do świadomości, jak bardzo jesteśmy odpowiedzialni za środowisko, bo stanowimy jedno z ogniw łańcucha. Przywołanie motywu domu, OPN jako dom, wieloznaczność tego słowa. Poprzez instalację ukazać wielość gatunków.

TEKST

P.1.6.T01

Kropla drąży skałę, a Życie w Dolinie toczy się z rzeką. Cierpliwie meandrując w czasie i przestrzeni woda żłobi cieniste, wilgotne wąwozy, utacza białe ostańce, nawodnia łąki i rzeźbi mroczne, chłodne jaskinie. Cichy szmer strumienia zaprasza: gościu, siądź nad moim brzegiem i odpocznij sobie. Witaj w domu. Rozejrzyj się dookoła - przed tobą rozciąga się żywy organizm Doliny, olbrzymia sieć synapsów, ekosystem naczyń połączonych. Jesteś jego częścią od 120 tysięcy lat! Masz wpływ na globalne ocieplenie i na to, co dzieje się w lokalnym mikrokosmosie. A ten tutaj, nakreślony ręką ludzi w Ojcowskim Parku Narodowym, zamieszkuje 8177 gatunków zwierząt, niemal tysiąc gatunków roślin, niezliczone rzesze grzybów i śluzowców. Wszyscy zależymy od wody.

Pomieszczenie 1.5

Opowieść rzeki. Epizod 6: Z biegiem życia (Człowiek mieszkaniec)

Uwagi:

Kluczowym elementem jest archiwum mówione – historie zebrane od mieszkańców Doliny. Ludzie – gospodarze – ich miejsce na ziemi. Zapraszają nas do domu i rozmowy. Mamy w ważnieniu, jakbyśmy wspólnie zasiadali do stołu i gawędzili. Rzeką wspomnień. Głównym akcentem powinien być stół, wygodne siedziska – dobra przestrzeń, by zanurzyć się w przeszłości. Myśl przewodnia: Ludzie tworzą miejsca, a miejsca tworzą ludzi.

TEKST

P.1.5.T01

Nad wodą wielką i czystą... Życie płynie... Prądnik wspomnień zakorzenionych w Dolinie. Jak tu drzewiej bywało? Młode brzoźki ojcowskie (*Betula oycoviensis*) rosną obok (starej jak świat) Igły Deotymy. W krajobrazie rozgrywają się kolejne rozdziały na powieść – rzekę. O tym, jak ludzie budują domy pośród ostańców. A ostańce trwają pośród domów. Pomiędzy snuje się duch miejsca – *genius loci*. Pośrodku stół i krzesła. Rozgość się i zamień w słuch.

Przykładowy kwestionariusz z pytaniami do zbierania opowieści wśród mieszkańców (proponuje się wciągnięcie wolontariuszy w przedsięwzięcie zbierania historii ale opowieści powinny zostać obrobione przez profesjonalistę i na wystawie powinny być udostępniane fragmenty):

KWESTIONARIUSZ PYTAŃ¹:

Kwestionariusz składa się z kilkunastu pytań. Uczestnikami wywiadu powinno być kilka grup mieszkańców, każda urodzona w różnych przedziałach czasowych. Dopuszcza się otwarte wypowiedzi, do których można zadawać spontaniczne pytania ułatwiające uzyskanie interesującej informacji. Jednakże konsekwencja poszczególnych pytań powinna być zachowana. Oczywiście w przypadku przedstawicieli niektórych kategorii wiekowych oraz indywidualnych przypadków określone pytania nie będą mogły być zadane.

Odpowiadających prosimy, aby w swoich odpowiedziach wyraźnie odnosili się do stawianych pytań. Większość pytań zawężona jest do terenu Ojcowa. W przypadku pytań ogólnych prosimy o maksymalne związane odpowiedzi z obszarem OPN.

Pytania podzielono na kategorie związane z ważnymi etapami życia człowieka, aby mocniej uchwycić związki z miejscem.

NARODZINY

Czy urodził się Pan/ Pani w pobliżu? Kiedy zamieszkał Pan/Pani w Ojcowie (albo Pana/Pani bliscy/rodzice/dziadkowie)? Czy tutaj na świat przychodziły Pana/Pani dzieci? Skąd pochodzi Pana/Pani rodzina? Kiedy zaczyna się jej związek z Doliną Prądnika?

Czy rodzice opowiadali Panu/Pani o jakimś charakterystycznym zdarzeniu, sytuacji towarzyszącej Pańskim narodzinom w Ojcowie, która najbardziej zaszła im w pamięć? Proszę coś o tym opowiedzieć

¹ W przypadku każdej odpowiadającej osoby powinny paść pytania: Czy wyraża Pani/ Pan zgodę na nieodpłatne wykorzystanie wypowiedzi udzielonych w trakcie wywiadu w celu organizacji wystawy w Willi Korona (z prośbą o czytelny podpis, miejscowość, datę?), Czy wyraża Pan/ Pani zgodę na nieodpłatne upublicznienie udzielonych informacji, w tym własnego wizerunku i nazwiska dla potrzeb wystawy w Willi Korona?

Czy pamiętają Państwo personel służby zdrowia, który opiekował się dziećmi? (chodzi o nazwiska położnych, pielęgniarek, lekarzy – takie charakterystyczne, kultowe, znaczące postaci – na pewno takie były – to w przypadku ludzi urodzonych w porodówce w Ojcowie)

Jak wyglądała wyprawka dla dziecka? (temat rozwijać, np. zabawki, gdzie się wtedy kupowało zabawki dla dzieci? Skąd brało się ubranka? Kto je szył? – w każdym wypadku znajdować nawiązanie do Ojcowia)

Kto wybierał imię dla dziecka? Dlaczego takie imię wybrano? (może uda się coś ciekawego w tym względzie ustalić) Gdzie się dzieci wtedy rejestrowało?

Jakim środkiem lokomocji przyszła mama była wieziona na porodówkę, a dziecko do domu? Gdzie państwo wtedy mieszkali?

Czy urodziny jakoś szczególnie świętowano?

Jak w kilku słowach określiłby Pan/pani Ojców z okresu swoich narodzin/narodzin swoich dzieci/bliskich?

Jak scharakteryzowałby Pan swoje/swoich dzieci pokolenie/urodzone w latach ///(uzupełnić dekadę) w okolicy?

DZIECIŃSTWO

Czy spędził Pan/ Pani dzieciństwo Ojcowie?

Jakie wydarzenie/ sytuację/ przygodę z okresu dzieciństwa w Ojcowie wspomina Pan/Pani najmilej?

Jak mieli na imię Państwa koledzy/przyjaciele z dzieciństwa? Jak spędzaliście razem czas?

Gdzie lubili bawić się dzieci? Jak wyglądały ich zabawy/czym się bawiły?

Jakie piosenki/wiersze/bajki pamięta z dzieciństwa?

Czy uczęszczał Pan/Pani/Państwa dzieci do Żłobka/przedszkola? Jak je Pan/Pani/Państwo zapamiętali? Czy pamiętają Państwo panie tam pracujące?

Czy jakieś wydarzenie/sytuacja/przygoda związana z Ojcowem, Prądnikiem z okresu dzieciństwa szczególnie Pan/Pani wspomina? (np. I komunia)/

Jakich wydarzeń z historii okolicy był Pan/Pani świadkiem jako dziecko?

Jak zapamiętali Państwo Ojców z okresu swojego dzieciństwa (drogi, sklepy, atmosfera, rozrywka/oczami dziecka)

W którym kościele był Pan/Pani ochrzczona/ jak wyglądała uroczystość/jaki ksiądz udzielał sakramentu? – dowolnie rozwijać

Gdzie Pan/Pani mieszkał/a w Ojcowie jako dziecko? Jak zapamiętał Pan/Pani to miejsce?

(widok z okna, zapach, różne wspomnienia)

Kto się Panem?Panią/waszymi dziećmi opiekował/kto pomagał w opiece?

Gdzie pracowali rodzice?

Jak wyglądało wychowanie dzieci w tamtym czasie?

Czy miał Pan/Pani/Wasze dzieci/bliscy częsty kontakt z rówieśnikami?

Czy dzieciństwo spędzone w Ojcowie w latach //(wstawić) różniło się od tego dziś?

Czym zajmowali się rodzice/gdzie pracowali/czy mieli czas dla dzieci/co chcieli wpoić dzieciom/jakie wartości?

Jakie najmielsze chwile i miejsca spędzone z rodzicami/dziećmi w Ojcowie pamiętają?

DORASTANIE

Gdzie Państwo pobierali naukę w okolicy? Jak wspominają tamten czas? Jakich nauczycieli zapamiętali? Czy jakaś konkretna lekcja/przedmiot/zdarzenie z Życia szkolnego utkwilo im w pamięci?

Jakiej muzyki wtedy słuchali/jaka muzyka/piosenka kojarzy im się z tym okresem?

Jakie lektury/gazety czytali? Czy pamiętają jakiś film, na którym byli wtedy w kinie?

(pociągnąć te wątki o konkretne miejsca – jak to kino wyglądało, jak się książki kupowało, pożyczało)

W co lubili się wtedy ubierać/w co się ubierali/jaka była moda/jaka nosili fryzurę/gdzie chodzili do fryzjera? (watek rozwinąć – np. skąd zdobywali ubrania, o fartuszkach, dżinsach itd.)

Czym żyli jako młodzi ludzie (fascynacje, bunty, pokoleniowe sprawy, hobby)?

Czy uczęszczali do domu kultury/na zajęcia dodatkowe/gdzie spędzali czas po szkole/byli związani z jakąś instytucją, organizacją (np. harcerstwem, szkołą przykościelną, sportowe zajęcia)

Gdzie i jak młodzi lubili spędzać czas (kluby, potańcówki itd.)

O czym jako nastolatki marzyli?

Czy zachowali jakieś pamiątki z okresu szkoły (zeszyty, pamiętniki itd.)

Z kim się trzymali/jak wyglądała ich paczka/grupa przyjaciół?

Jakie wydarzenie/ sytuacja/ przygoda, która zaszła w okresie dorastania w Ojcowie, najbardziej utkwiły Panu/Pani w pamięci? (np. picie płynu Lugola, fluoryzacja zębów, akademie z okazji śmierci Stalina itd.)

Czy pamiętają jakąś rolę, jaka grali w szkolnym przedstawieniu?/Czy kojarzą jakąś szkolną akademię?

Gdzie i jak spędzali wakacje?

Co było najważniejszym wydarzeniem w młodzięcym życiu?

Jak zapamiętali krajobraz z tamtego czasu?

Jak wyglądał w tamtym czasie ich związek z naturą?

ŻYCIOWE WYBORY

Czy w okresie młodzięcym wiedział/a Pan/ Pani, co chce Pani robić w życiu?

Proszę opowiedzieć o okolicznościach związanych z podjęciem przez Pana/Pani decyzji związanych z dalszym kształceniem/ karierą zawodową? Czy decyzje te podejmował Pan/ Pani autonomicznie/ niezależnie, czy też może wpływ na nie posiadali Pana/ Pani rodzice? A czy może przy podejmowaniu decyzji kierował się Pan/ Pani sugestiami przyjaciół/ znajomych? Czy przy tych decyzjach brał Pan pod uwagę wyjazd z Ojcowia, albo pozostanie na miejscu?

Czy kojarzy Pan sytuację kiedy musiał dokonać pierwszego w życiu poważnego wyboru np. szkoły, kierunku studiów, zawodu itd.?

Czy udzielał się Pan/Pani społecznie/był zaangażowany w życie społeczne w okolicy?

W jakich okolicznościach zdecydował się Pan/Pani osiedlić w Ojcowie?

Wątki należy rozwijać w zależności od osoby z którą rozmawiamy

PRACA

Czy pana/pani życie zawodowe było/jest związane z Ojcowem?

Proszę opowiedzieć o swojej pracy.

Jak wygadały warunki pracy?

SUKCES

Co uważa Pan/Pani za swój największy sukces/osiągnięcie i w jaki sposób wiąże się to z Ojcowem?

Co sprawiło Panu/Pani największą satysfakcję jeśli chodzi o życie osobiste oraz zawodowe w tym miejscu?

ROZCZAROWANIA I PORAŹKI

Czy jest Pan/Pani w stanie wymienić jakąś porażkę czy też rozczarowanie, jakie wiąże się z Pana/Pani Życiem w Ojcowie?

W jakiej sferze Życie w tym miejscu Pana/Panią rozczarowało?

MIŁOŚĆ

Czy pamięta Pan/Pani swoją pierwszą młodzieńczą/szkolną miłość? Proszę opowiedzieć jakieś wspomnienie z tym związane, wiążące się jednocześnie Ojcem/jakimś miejscem w okolicy (np. przedszkole)

Czy swojego partnera/partnerkę poznał Pan/Pani na miejscu/czy stąd oboje pochodzicie/gdzie się poznaliście/gdzie się umawialiście (jakieś lokale, restauracje, parki)?

W jakich okolicznościach się poznali (np. praca, szkoła)?

Gdzie braliście ślub/jak ten dzień wyglądał/czy był to ślub cywilny/kościelny/w jakim lokalu odbywało się wesele/jakie pamiątki dotyczące tego wydarzenia Pan/Pani zachował?

Czy osiedlił się Pan/Pani w Ojcowie po ślubie? Skąd Pan przyjechał/Dlaczego tutaj?

Jak żyło się młodym na miejscu?

Jak wyglądało codzienne życie w tamtym czasie?

Czy mieli państwo czas na życie towarzyskie?

Czy pamiętają Państwo pierwszy poważniejszy zakup poczyniony po ślubie np. pierwszy telewizor, pralka?

Jak wyglądały święta w państwa domu?

DOJRZAŁOŚĆ

Czy ma Pan dzieci/czy pana/pani dzieci przyszły na świat w okolicy?

Z jakim miejscem w Dolinie Prądnika jest Pan/Pani szczególnie związany?

Jak lubią/lubili Państwo spędza wolny czas/gdzie w okolicy go spędzają?

Czy uważacie się za związanych z naturą?

Czy są w stanie wymienić jakiś mieszkańców, osoby zapisane w lokalnej historii, którzy mocno zapisali się w ich Życiu/których zapamiętali, chcieliby o nich wspomnieć (mogą to być postaci znaczące ale i np. pani z lokalnego sklepu)/miło wspominają?

Czy jakiś przedmiot w sposób szczególny kojarzy im się Ojcowem/Parkiem/Doliną i ich Życiem w tym miejscu?

POŻEGNANIA

Czy Pana/Pani bliscy, którzy już nie żyją byli związani z okolicą i w jaki sposób?

Czy groby Państwa bliskich znajdują się na cmentarzu w okolicy?

Jakie osoby, już nie żyjące, związane z pana/Pani Życiem w Ojcowie wspomina Pan/Pani ze szczególnym wzruszeniem/o kim pamięta/kultywuje pamięć

Czy pana rodzina/przyjaciele mieszkają tutaj? Kto z nich zdecydował się na wyjazd? Czy jakieś pożegnanie szczególnie utkwіło państwu w pamięci?

Czy są jakieś miejsca w okolicy, które wspomina Pan/Pani ze szczególną nostalgią, a które dziś nie istnieją albo wyglądają zupełnie inaczej?

Czy jest coś związanego z Życiem w Ojcowie za czym pan/pani tęskni?

Pomieszczenie 1.4

Opowieść rzeki. Epizod 7: Kręgi na wodzie (Straż Parku, aktywne działanie na rzecz ochrony przyrody)

Uwagi:

Spotkanie ze strażnikami, opowieść z pierwszej ręki. O ile wcześniej spotykaliśmy mieszkańców, o tyle teraz spotykamy ludzi, których praca polega na ochronie zasobów parku. Wcześniej zasiadaliśmy do stołu, teraz „wędrujemy” po parku z ludźmi, którzy znają to miejsce od podszewki. W ten sposób sceny się łączą. Poruszamy się pod domu – oswojonej, znanej przestrzeni, odkrywamy go wraz z różnymi mieszkańcami, dodatkowo teraz rozumiemy jego wartość i chcemy zaangażować się w ochronę. Tytułowe kręgi mają pokazywać rezonans – od jednego działania, czyli podjęcia ochrony Doliny przez Szafera do dzisiejszych działań.

Narracja przekazana w formie filmu o tematyce „Jeden dzień z Życia strażnika”. Chodzi o spacer po najciekawszych, a także niedostępnych zakątkach i opowieść, w której pojawi się wątek historii OPN, a także po co to wszystko chronimy, jak to chronimy. Natura i kultura.

Film o długości ok. 5 minut

Przykładowe filmy (ten The Guardian najlepszy, choć fajne są też wątki zabawne z innych filmów):

<https://www.youtube.com/watch?v=yPgV8KGdm68>

<https://www.youtube.com/watch?v=SORUaS3dpSI>

<https://www.youtube.com/watch?v=DKgeVHYHAPY>

<https://www.youtube.com/watch?v=06z-xnmCY4>

TEKST

P.1.4.T01

Ktoś rzuca kamyk do rzeki. Po wodzie rozchodzą się kręgi. Niosą się głosy, coraz głośniejsze i wyraźniejsze: Chrońcie ostańce! Nieopodal przelatuje nietoperz. Chwilo trwaj. Jak okiem sięgnąć – bezcenne bogactwa. Skarby przyrody, perły architektury, przeszłość - przyszłości. Mówiąc do ludzi korzystam z ich języka.

Pomieszczenie 1.8

Opowieść rzeki. Epizod 8: Źródło (Sala wystaw i działań czasowych)

Uwagi:

Przestrzeń przeznaczona do wystaw czasowych i wydarzeń organizowanych okazjonalnie. Stanowi zmienne zwieńczenie ekspozycji. Jej charakter wynika z ducha miejsca – Doliny Prądnika jako przestrzeni tak licznie odwiedzanej przez artystów, intelektualistów, badaczy itp. Dodatkowo do takiego rozwiązania zachęca kontekst Willi „Pod Koroną”, z którą jak się mówi, związana była poestka Deotyma. Artystyczne zwieńczenie ekspozycji będzie nawiązywało do poetyckiego spaceru, który rozpoczynał wędrówkę. Zaproszenie artystów lub organizacja różnych wydarzeń o twórczym charakterze będzie formą prowadzenia dialogu z gośćmi Parku, sposobem podejmowania ważnych tematów, aktywizacji i budowania sieci kontaktów wokół Parku. Zwieńczenie wizyty stanowi wiersz Miłosza (najlepiej na nośniku, który w razie konieczności można usuwać, ale dobrze, aby w przestrzeni znajdował się motyw będący ostatnim akcentem na trasie zwiedzania.

TEKST

P.1.8.T01

To jedno

*Dolina i nad nią lasy w barwach jesieni.
Wędrowiec przybywa, mapa go tutaj wiodła.
A może pamięć. Raz, dawno, w słońcu,
Kiedy spadł pierwszy, śnieg, jadąc tędy
Doznał radości, mocnej, bez przyczyny,
Radości oczu. Wszystko było rytmem
Przesuwających się drzew, ptaka w locie,
Pociągu na wiadukcie, świętem ruchu.*

Wraca po latach, niczego nie żąda.

Chce jednej tylko, drogocennej rzeczy:

Być samym czystym patrzeniem bez nazwy,

Bez oczekiwań, lęków, nadziei,

Na granicy gdzie kończy się ja i nie-ja.

Czesław Miłosz 1985

Piętro

Przestrzeń przeznaczona w większości dla wolontariuszy. Mieszcząca się tutaj sala konferencyjna może być miejscem różnych działań o charakterze proekologicznym, społecznym, kulturalnym, edukacyjnym związanym z działalnością OPN. To tego rodzaju działania mogą uczynić z Willi Żywe miejsce spotkań społeczności lokalnej Doliny Prądnika, Parku, aktywistów, osób związanych z działaniami na rzecz przyrody, czy też wszystkich, którym jej dobro, a zarazem nasz dobrostan leży na sercu. Zaplanowano, aby w sali tej kontynuowana była narracja z parteru, stanowiąc jej swoiste uzupełnienie lub dopełnienie. Przewidziano tutaj rodzaj ekspozytora w formie naturalistycznej – drzewa, który sam w sobie stanowi wymowny symbol (drzewo Życia, zakorzenienie, drzewo – dom, rodzina, schronienie), a oprócz tego będzie mógł służyć jako nośnik różnych treści (np. haseł, prezentacji tekstów z FB Parku w formie wydruków). Całości dopełni cytat, który wiąże się z osią narracyjną prezentującą Dolinę Prądnika jako przestrzeń kształtowaną przez Naturę i Kulturę, czyli działalność człowieka.

TEKST:

Kultura odcinająca się od dzikiego życia w otaczającej nas przyrodzie, a także odcinająca się od dzikiego życia, które jest w nas samych, skazana jest różne niszczące zjawiska, prowadzące prawdopodobnie aż do jej zniszczenia

GARY SNYDER

Amerykański poeta i ekolog